

WYCHODZI OD 2000 ROKU!

www.passa.waw.pl

passa@passa.waw.pl

PASSA

TYGODNIK SĄSIADÓW

URSYNÓW • MOKOTÓW • WILANÓW • LESZNOWOLA • PIASECZNO • KONSTANCIN - JEZIORNA

13 lipca 2023

czasopismo bezpłatne

Nr 28 (1170)

www.passa.waw.pl

REKLAMA

BIURO KUCHAREK SZEŚĆ

Zamów on-line na www.kucharekszesc.pl

Zamów telefonicznie (22) 855 00 55

Są pieniądze na projekty...



Czyt. str. 4 i 10

LEŚNICZÓWKA JAK NOWA!

Czyt. str. 6 i 7



Drugi Zjazd Latoszków



Czyt. str. 4

Udogodnienia dla pieszych



Czyt. str. 8 i 9

Teatralna mapa Warszawy



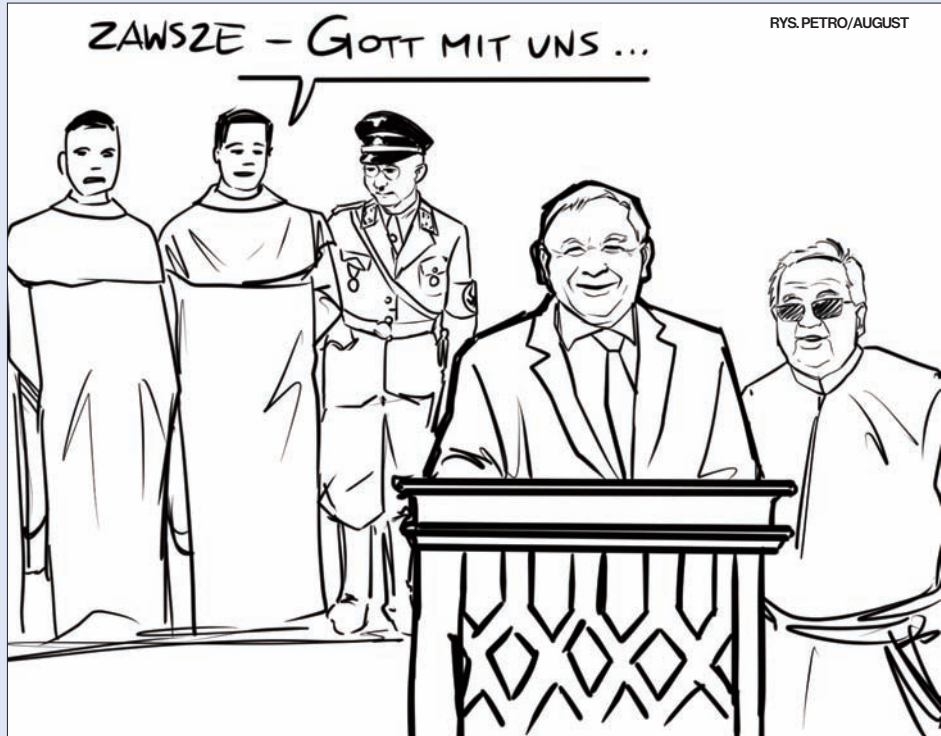
Czyt. str. 13

Kto wciska ciemnotę na Jasnej Górze?



dle jego podręcznika do teorii państwa i prawa państwo socjalistyczne ma w gruncie rzeczy takie same cechy jak faszystowskie – odpowiadał z całą bezczelnością: – To tylko tak na pozór wygląda, bo brzmiące tak samo cechy (jak np. kult jednostki) są tylko nominalnie identyczne, albowiem za samą nazwą w praktyce PRL kryje się... socjalistyczna treść.

No cóż, z taką samą bezczelnością jak wtedy Ehrlich prawne bezceństwa i nadużycia obecnej władzy RP tłumaczy regiment usłużnych propagandyistów, sownie wynagradzanych za robienie obywatelom obecnej RP wody z mózgu. Zgodnie z linią narzuconą przez współczesnego Jarosława Mądrygo, dzisiejszej Polsce zagraża nie tylko nasz tradycyjnym wróg, czyli Niemcy, lecz także coraz bardziej rozpasany agresor w postaci usiłującej nas całkowicie zniewolić Unii Europejskiej. Tej cholerniej Unii jak najślusniej bał się wieloletni rządca polskich dusz – czyli polski Kościół Rzymskokatolicki, będący odnogą Watykanu, dziś funkcjonującego jako odrębna jednostka państwowa. Pamiętam, jak prominentnie funkcjonariewsz naszego Kościoła wzbierali się przed wstąpieniem Polski do Unii. Gdyby nie zdecydowane poparcie unijnego akcesu przez papieża Jana Pawła II, wypowiedziałaby się być może przeciwko niemu niemal wszystkie plebanie w naszym kraju. Pamiętajmy zatem, że w przeciwieństwie do innych państw Watykan nie ma w Polsce tytułu jednego ambasadora, lecz jest ich cała gwardia, a wszyscy bardzo ładnie ubrani. Wielu z nich mieszka w luksusowych pałacach, będących często nie byle jakimi zabudawkami.



RYŚ. PETRO/AUGUST

tegorocznej kampanii wyborczej jasnogórską kartą.

C o tu dużo mówić, nasz żoliborski rezydent ogłosił faktycznie urbi et orbi, że władza nad Polską nie odda, uzasadniając to zdradzieczkimi działaniami obecnej opozycji politycznej oraz antypolskim postanowieniem różnych agend Unii Europejskiej, której członkowie – jeśli dobrze rozumiem Jarosława Mądrygo – stanęli nagle jak jeden mąż przeciwko narodowi, który wydał papieża, jakiego świat nie widział.

Przemowa Jarosława Mądrygo na Jasnej Górze miała być zapewne odwołaniem do wielkiej tradycji państwa polskiego. Utwierdzającym słowem Jarosława był ojciec duchowy polskiego Ciemnogrodu Tadeusz Rydzki. Gdy zaraz potem członkowie rządu wykonali zbiorowo rytualny taniec religijny, chwyciwszy się za ręce, cała Polska miała zrozumieć, że nasze państwo opiera się na Jasnej Górze i Maryi zawsze Dziewicy. W związku z tym – trudno nie przypuszczać, że dyktatorska władza, panująca dzisiaj, nad Polską w praktyce nie dopuści do legalnych wyborów albo albo je ustawi w jednym kierunku lub ewentualnie zawiesi.

Trudno ukryć, że stosunkowo mała partia Prawo i Sprawiedliwość ma za sobą partię, która na Jasnej Górze już oficjalnie odkryła karty. A tą partią polityczną jest Kościół. Dlatego polityczny show ja Jasnej Górze nastąpił w miejscu, gdzie z pełnymi honorami był podczas wojny przyjmowany niemiecki zbrodniarz wojenny Heinrich Himmler.

MACIEJ PETRUCZENKO
PASSMITA
naczelnym@passa.waw.pl

Osobną kategorię kościelną stanowią zakonnice, również paulini, których w 1382 sprowadził ponoć spod węgierskiej Budy na Jasną Górę koło wsi Stara Częstochowa książę Władysław Opolczyk. Dostali na początek drewniany kościół parafialny pod wezwaniem Najświętszej Panny Maryi Dziewicy i Rodzicielki. Murowaną strażnicę obok kościoła nowi lokatorzy rozbudowali do rozmiarów potężnego klasztoru, w którym zaczęli przechowywać podrzucony przez Władysława Opolczyka obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem, nazwany później obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej. Z biegiem

lat klasztor obrastał legendą, zwłaszcza od momentu, gdy król Jan Kazimierz modlił się tam o uratowanie Rzeczypospolitej przed potopem szwedzkim, składając odpowiednie śluby w 1655 i 1656. Jak to było z twierdzą częstochowską, gdy zaatakowali ją Szwedzi, trudno powiedzieć, bo są sprzeczności w źródłach historycznych. Nie ulega jednak wątpliwości, że od tamtego czasu i sam klasztor, i legenda Madonny Jasnogórskiej stały się ważnym elementem spajającym chrześcijański naród polski pod względem duchowym. A już apogeum owego kultu rozwinęło się po opublikowaniu stworzonej z dramati-

sarskim nerwem powieści Henryka Sienkiewicza „Potop”, niebędącej wprawdzie wiarygodnym dokumentem historii, ale wymyślonej przez autora „ku pokrzepieniu serc” Polaków, których ojczyzna pozostawała wówczas pod zaborami obcych mocarstw.

Nie wiem, czy organizując ostatnio na Jasnej Górze polityczny wiec partii Prawo i Sprawiedliwość w rządowej wersji wspomniany Jarosław Kaczyński bardziej nawiązywał do węgierskiej proveniencji ojców paulinów, czy raczej do sienkiewiczowskiej powieści. Obie przesłanki były mu z całą pewnością na rękę, bo postanowił zagrać w

WÓJT GMINY LESZNOWOLA
05-506 Lesznowola
ul. Gminna 60

Lesznowola, 10.07.2023 r.

RUP.6721.1.3.2017.MP(43)
ID 72463

OGŁOSZENIE
o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Stara Iwiczna (rejon pomiędzy ul. Słoneczną, a południową granicą miejscowości Stara Iwiczna)

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 977) w związku z art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 ze zm.) oraz uchwałą Rady Gminy Lesznowola Nr 396/XXVII/2017 z dnia 9 marca 2017 r. zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Stara Iwiczna wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od **24.07.2023 r. do 28.08.2023 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Lesznowola w godzinach od 8³⁰ do 15³⁰ na stronie internetowej Urzędu Gminy Lesznowola w zakładce Gospodarka Przestrzenna oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się **w dniu 24.08.2023 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Lesznowola **o godz. 16³⁰.**

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi do wyłożonego projektu planu należy składać z podaniem imienia i nazwiska lub jednostki organizacyjnej i adresu, z oznaczeniem nieruchomości, której uwaga dotyczy w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 18.09.2023 r.** w następujący sposób:

- 1) bezpośrednio w Kancelarii Urzędu Gminy Lesznowola, w godzinach pracy Urzędu;
- 2) pocztą tradycyjną na adres: Urząd Gminy Lesznowola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola.
- 3) drogą elektroniczną przy pomocy elektronicznej skrzynki podawczej – opatrując dokumenty kwalifikowanym podpisem elektronicznym albo profilem zaufanym.

Organem właściwym do rozpatrzenia powyżej wymienionych uwag jest Wójt Gminy Lesznowola.

Informacja dotycząca przetwarzania danych
Realizując obowiązek wynikający z art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119/1 z późn. zm.) informuję, że:

- 1) administratorem danych osobowych jest Gmina Lesznowola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola. Dane kontaktowe: Gmina Lesznowola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola, tel. (22) 757-93-40, fax. (22) 757-92-70, email: rodo@lesznowola.pl.
- 2) Dane kontaktowe inspektora ochrony danych: mail: inspektor@lesznowola.pl, adres do korespondencji: Inspektor ochrony danych, Gmina Lesznowola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola.
- 3) Państwa dane osobowe będą przetwarzane w celu wypełnienia obowiązku prawnego ciążącego na administratorze (art. 6 ust. 1 lit c w/w rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r.), tj. sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.
- 4) podstawą obowiązku prawnego ciążącego na administratorze jest art. 14 i nast. ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977).
- 5) odbiorcą Państwa danych osobowych mogą zostać podmioty uprawnione na podstawie przepisów prawa oraz podmioty świadczące obsługę administracyjno-organizacyjną t.j. urzędu.
- 6) Państwa dane osobowe nie będą przekazywane do państwa trzeciego lub organizacji międzynarodowej.
- 7) Państwa dane osobowe będą przechowywane przez okres uregulowany rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych (Dz. U. z 2011 r. Nr 14, poz. 67 z późn. zm.).
- 8) w granicach i na zasadach opisanych w przepisach prawa mają Państwo prawo żądania od administratora dostępu do danych osobowych oraz ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania.
- 9) w granicach i na zasadach opisanych w przepisach prawa mają Państwo prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych (szczegóły na stronie internetowej <https://uodo.gov.pl>).
- 10) podanie przez Państwa danych osobowych jest wymogiem ustawowym (niepodanie danych osobowych, w przypadku braku możliwości ich ustalenia na podstawie posiadanych danych, skutkuje pozostawieniem wniosku bez rozpoznania).
- 11) Państwa dane osobowe nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany w celu wydania decyzji, w tym profilowane, w związku z przetwarzaniem przez Burmistrza danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowania dotyczącego sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g w/w rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. (tj. uzyskania wszelkich dostępnych informacji o źródle danych osobowych, jeżeli nie zostały one zebrane od osoby, której dane dotyczą), przysługujące, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Z up. Wójta
Marcin Kania
Zastępca Wójta

KROWN®

ZABEZPIECZENIA ANTYKOROZYJNE

KANADYJSKIEJ 30 LAT TRADYCJI

Kochasz swoje auto? Zabezpiecz je przed korozją!

WWW.KROWN.PL

782 221 220

/Krown Polska

WARSZAWA

Ul. Modlińska 229

Al. Jerozolimskie 236



SZKOŁA GŁÓWNA GOSPODARSTWA WIEJSKIEGO
OBIEKTY SPORTOWE SGGW zapraszają na:

**NAUKĘ PŁYWANIA W GRUPACH OD PODSTAW
 LUB DOSKONALENIE PŁYWANIA**

- ◆ od 6 roku życia – bez ograniczeń wiekowych
- ◆ grupy max. 6-7 osobowe
- ◆ różne poziomy zaawansowania
- ◆ zajęcia w tygodniu w godzinach popołudniowo-wieczornych, w soboty w godzinach przedpołudniowych
- ◆ doświadczeni instruktorzy

AQUA AEROBIK ORAZ AQUA SENIOR

- ◆ aerobik w wodzie
- ◆ ćwiczenia usprawniające, relaksujące i odprężające o najniższym poziomie obciążenia stawów i kręgosłupa
- ◆ nie wymagają umiejętności pływania

Szczegółowe informacje dotyczące oferowanych usług dostępne są na: www.obiektysportowe.sggw.pl



Pracowite wakacje w metrze

Korzystając z mniejszego, wakacyjnego ruchu pasażerskiego Metro Warszawskie rozpoczęło szereg prac na stacjach oraz w pociągach. W lipcu remontowane będą między innymi schody ruchome w Centrum i wymieniona zostanie winda na Marymont. Trwa również dezynfekcja i czyszczenie wagonów podziemnej kolejki.



Duże prace zaplanowano już na drugą połowę lipca – wtedy rozpocznie się kompleksowy remont sześciu ciągów schodów ruchomych prowadzących na stacji Centrum – od strony tzw. patelni. Roboty będą odbywały się w trzech etapach. W każdym wyłączane i remontowane będą po dwa ciągi – po jednym na każdy z peronów. Oznacza to, że pozostałe będą cały czas dostępne dla pasażerów. Planowo naprawa wszystkich sześciu ciągów schodów ruchomych ma potrwać ponad miesiąc.

Z kolei na stacji Marymont wymieniana jest wysłużona winda. Znajduje się on tuż przy hali handlowej. Po awarii okazało się, że koszt naprawy windy jest na tyle wysoki, że bardziej opłacalne będzie zastąpienie jej no-

wą. Te prace mają zakończyć się w połowie lipca.

Na bieżąco prowadzone są też mniejsze naprawy i konserwacja urządzeń w metrze. Odnawiane będą również toalety na stacjach Dworzec Gdański i Świętokrzyska (przy pierwszej linii).

Równoległe prace prowadzi ekipa Zarządu Transportu Miejskiego – trwa budowa wind na stację metra Pole Mokotowskie czy wymiana wiaty przy stacji Świętokrzyska.

Część niezbędnych prac w Metrze Warszawskim odbywa się w taki sposób, żeby pasażerowie nie odczuwali dyskomfortu związanego z utrudnieniami. To chociażby kompleksowe szlifo-

wanie torów, które ma poprawić komfort jazdy pociągami metra. Prowadzone są one nocami, a w najbliższym czasie odbędzie się na linii M1 oraz na Woli na M2. Szlifowanie prowadzone będzie w czerwcu, lipcu i sierpniu, a ostatnią turę zaplanowano na grudzień. W tym czasie poprawiany będzie stan większości torów i rozjazdów na obu liniach.

Wakacyjny okres urlopowy to dobry czas na zadbanie również o czystość w wagonach metra. Do lipca planowane jest umycie ponad 12 tysięcy siedzeń w pociągach kolejki podziemnej. W pierwszej kolejności siedzenia są odkurzane, później myte i czyszczone za pomocą szorowarek. Następnie ściąga się pianę odkurzaczem i czeka, aż całość wyschnie. Na koniec tapicerka ponownie jest odkurzana.

W sierpniu zaplanowana jest także dezynsekcja co najmniej 70 pociągów. Całe wnętrze wagonu, w tym miejsca trudno dostępne i kabiny maszynistów, są opryskiwane bezpiecznymi dla ludzi środkami. Potem pojazd jest zamykany na 30 minut, a w następnej kolejności wietrzony. Po takim zabiegu może być ponownie włączony do ruchu pasażerskiego.

Anna Bartoń

Ursynowskie projekty ze wsparciem samorządu Mazowsza

Remont Czytelni nr XIV Biblioteki Publicznej im. Juliana Ursyna Niemcewicza, modernizacja placu przed budynkiem Urzędu Dzielnicy oraz zapobieganie bezdomności zwierząt na Ursynowie to kolejne projekty, które będą realizowane w naszej dzielnicy przy wsparciu samorządu Mazowsza.

W ursynowskim ratuszu umowy podpisali wice-marszałek Wiesław Raboszuk oraz burmistrz Ursynowa Robert Kempa wraz z zastępcami – Bartoszem Dominiakiem i Klaudiuszem Ostrowskim.

- Wiemy, że lokalne samorządy bardzo liczą na pomoc ze strony województwa, a nasze programy wsparcia mają być odpowiedzią na potrzeby mieszkańców Mazowsza. Dzięki naszej pomocy są realizowane zadania, dzięki którym Mazowszanie żyje się lepiej i bezpieczniej – zauważa wice-marszałek Wiesław Raboszuk.

- Do tej pory z Sejmiku Województwa Mazowieckiego Ursynów otrzymał ponad 20 000 000 zł. To istotna część naszego budżetu, która pomoże w realizowaniu kolejnych inwestycji i projektów w dzielnicy. Serdecznie dziękuję! – mówi burmistrz Ursynowa, Robert Kempa.

Warszawskie dzielnice po raz kolejny otrzymały dofinansowanie w ramach programów wsparcia samorządu województwa mazowieckiego. Na pomoc sejmiku Mazowsza mogą liczyć stołeczne jednostki ochotniczych straży pożarnych, inicjatywy rad senioralnych, zadania dotyczące ograniczania bezdomności zwierząt, a także inwestycje związane z tworzeniem centrów integracji, renowacją miejsc pamięci czy ochroną powietrza. Samorząd województwa na realizację 22 zadań w 9 dzielnicach przeznaczył 1,6 mln zł.

Tym razem w ramach programu „Mazowsze dla lokalnych centrów integracyjnych” dzielnica Ursynów otrzymała 103 680 zł na „Remont Czytelni nr XIV – Biblioteki Publicznej im. Juliana Ursyna Niemcewicza w Dzielnicy Ursynów m.st. Warszawa”. Dodatkowo 200 000 zł zostanie przeznaczona na projekt „Zielona modernizacja placu przed budynkiem Urzędu Dzielnicy Ursynów m. st. Warszawy” w ramach programu „Mazowsze dla klimatu”. Projekt „Zapobieganie bezdomności zwierząt Dzielnicy Ursynów m. st. Warszawa” został dofinansowany na kwotę 15 000 zł.

Drugi Zjazd Latoszków

Jedną z rodzin mieszkających od wielu pokoleń na terenie obecnej dzielnicy Ursynów i Wilanów jest rodzina Latoszków. Więzy, które nas łączą są na tyle trwałe, że mimo upływu lat, rozrastających się pokoleń i rozrastających się trendów społeczeństwa, kultywujemy tradycję zjazdów rodzinnych.

Od pewnego czasu przybrały one formę zjazdów ogólnopolskich, a właściwie ogólnowojewódzkich, ponieważ nawet osoby mieszkające na innych kontynentach mogą się z łatwością połączyć dzięki współczesnej technologii.

W sobotę 24 czerwca tego roku odbył się II Zjazd Latoszków. Poprzedni był 10 lat temu. Spotkaliśmy się w Powsinie, w filii Centrum Kultury Wilanów, przy

ul. Przyczółkowej 27A, ponieważ tam w pobliżu była wieś Latoszki, obecnie ul. Latoszki, skąd wywodzi swe korzenie większość Latoszków.

Najwcześniej, już w latach 1673 – 1678 zapisani są Franciszek i Łukasz Latoszkowie z Latoszek oraz Wawrzyniec Latoszek, karczmarz w karczmie Latoszki. Z biegiem lat ich potomkowie osiedlali się po obydwu stronach Wisły, od Warszawy po Piaseczno i Karczew, a stopniowo na Mazowszu i dalej.

Materialne ślady, które istnieją do dziś, to krzyż z czerwonego piaskowca z 1898 r. w Powsinie przy ul. Przyczółkowej, ufundowany przez spadkobierców Franciszka i Zofii Latoszków, figura Matki Bożej z 1902 r. stojąca przed kościołem w Szulzewie, ufundowana przez Franciszka i Marianę Latoszków oraz figura Matki

Bożej przy Al. Krakowskiej na Okęciu, ufundowana w 1913 r. przez Jana i Wiktoria Latoszków.

Głównymi organizatorami tegorocznego Zjazdu byli Iwona Latoszek z Powsina, Jacek Latoszek z Kabat i Ryszard Krzysztof Latoszek z Warszawy-Bielan. Przybyło łącznie 118 osób i choć łączyły ich różne stopnie pokrewieństwa, a w wielu przypadkach już tylko poczucie więzi z rodziną, to dominowała świadomość wspólnoty. Zaproszeni byli nie tylko wszyscy ci, którzy aktualnie noszą nazwisko Latoszek, ale również panie, które nosiły to nazwisko jako panieńskie oraz osoby, których mama lub babcia pochodziły z rodziny Latoszków.

Tuż przed rozpoczęciem Zjazdu organizatorzy w imieniu wszystkich zebranych zapalili znicze na pobliskim Cmentarzu Powstańców Warszawskich oraz

pod Tablicą Katyńską i Tablicą Oświęcimską w Powsinie, by upamiętnić Latoszków, którzy walczyli o Niepodległość.

Na początku nie wszyscy się znali, ale mogliśmy się poznać, ponieważ każdy z obecnych zabrał głos i miał okazję powiedzieć coś o sobie i swojej najbliższej rodzinie. Wiele było spotkań osób, niedalekich nieraz krewnych, którzy wiedzili o sobie, ale z różnych przyczyn już od dawna się nie widywali. Zdarzyła się na przykład sytuacja, że dwóch braci Latoszków mieszka dość daleko od siebie, jeden w Zabru, a drugi w Grudziądzu i nie mogą się zbyt często widzieć. Zjazd ich zmobilizował, obydwaj przyjechali i tu się spotkali.

Obejrzeliśmy film o garncarzu Czesławie Latoszku, twórcy ludowym z Pułtuska, który oprócz specjalnie zdobionych i glazuro-



Organizatorzy: Iwona Latoszek, Jacek Latoszek i Ryszard Krzysztof Latoszek.

wanych naczyń użytkowych, tworzył też rzeźby z gliny, które można oglądać w Muzeum Kultury Kurpiowskiej w Ostrołęce. Wysłuchaliśmy wspomnień o profesorze Marku Latoszku, socjologu z Gdańska, autorze wielu prac naukowych, członku komitetów Polskiej Akademii Nauk, byłym przewodniczącym Gdańskiego Towarzystwa Naukowego. Zajmował się tematyką regionalizmów kaszubskich oraz dziedzictwa Solidarności. Jego ojciec, Stefan Latoszek, oficer wojska polskiego został zamordowany przez Sowietów w 1940 r. i spoczął na Cmentarzu w Bykowni na Ukrainie.

Odczytane też były pozdrowienia, które przysłał Paweł Latoszek z Australii. Mieszka tam już 40 lat. Pracował początkowo w budownictwie, a obecnie jest właścicielem 250-hektarowej farmy hodowlanej. Okazało się, że na Zjeździe jest jego bliski krewny, który zaraz podjął działania, by odnowić kontakty zerwane wiele lat temu.

Wysłuchaliśmy też ciekawej opowieści artysty plastyka i pisarza Tadeusza Dębskiego, który opowiedział o idei i realizacji swoich autorskich prac: książki „Rody Wilanowa i okolic”, w której pisze o Latoskach oraz rzę-

by „Drzewo Rodów Wilanowskich” na której widnieje nazwisko Latoszek. Właśnie pod tym pomnikiem zrobiliśmy wspólne, pamiątkowe zdjęcie.

Był z nami również dr Łukasz Mauryca Stanaszek, archeolog i antropolog, który prowadzi badania genetyczne związane z pochodzeniem mieszkańców Nadwiślańskiego Urzecza, a Latoszkowie są jednym z rodów założycielskich tego podwarszawskiego mikroregionu.

Potem był wspólny piknik przy grillu i w luźnej atmosferze mogliśmy się lepiej poznać i porozmawiać. Takie spotkania to zawsze okazja do wzruszających opowieści, wspólnych rozmów, czy wymiany informacji, zarówno tych dobrych, jak i gorszych. Wszyscy obecni otrzymali pamiątkowy dyplom z podziękowaniem za udział w II Zjeździe Latoszków 2023.

Jak napisał Paweł Latoszek „Muszę się przyznać, że zazdroścę Wam wszystkim możliwości uczestniczenia w tym Zjeździe. Mam nadzieję, że to spotkanie pozostanie na zawsze w Waszej pamięci. I wedle przysłowia, że co się odwlecze to nie uciecze, mam nadzieję na następny Zjazd Latoszków”.

Jacek Latoszek



Grupowe zdjęcie pod rzeźbą „Drzewo rodów wilanowskich”.

Zatrudnimy kierowców kat C+E

Tel. 787 - 924 - 399



Transport i spedycja międzynarodowa

Lee & Partners

YOUR BELIEF IS THE WAY WE GO

Tel. 539 076 489



Drodzy Mieszkańcy, Szanowni Sąsiedzi!

Jeszcze tylko do najbliższego poniedziałku, tj. 17 lipca br. będą przyjmowane zgłoszenia do 40 edycji konkursu „Warszawa w kwiatkach” organizowanego przez Zarząd Zieleni m.st. Warszawy we współpracy z Towarzystwem Przyjaciół Warszawy.

Zgłoszenia obiektów będą przyjmowane w 9 kategoriach:

- balkony, loggie i okna,
- inicjatywy sąsiedzkie,
- ogrody i ogródki przydomowe przy budynkach jedno- i wielorodzinnych,
- osiedla mieszkaniowe,
- aranżacja zieleni (przy kawiarniach, sklepach, punktach usługowych),
- ogród lub ogródek edukacyjny (przy placówkach edukacyjnych),
- założenie ogrodowe statutowe,
- założenia ogrodowe niestatutowe,
- ogródki Działkowe Kwietne.

Jury przyzna także 4 nagrody specjalne: „Mister Kwiatów”, nagroda im. Zofii Wóycickiej, nagroda im. Stefana Starzyńskiego oraz jubileuszowa nagroda „Królowa Róż”.

Regulamin konkursu dostępny jest na stronie internetowej warszawawkwiatkach.pl.

W razie pytań dotyczących zasad konkursowych można przyjść osobiście do siedziby Zarządu Zieleni m.st. Warszawy,

Towarzystwa Przyjaciół Warszawy oraz Pawilonu Edukacyjnego Kamień lub napisać na adres warszawawkwiatkach@zzw.waw.pl. Zgłoszenia można wysłać poprzez formularz internetowy dostępny na stronie internetowej oraz listownie. 27 sierpnia br. odbędzie się finałowy piknik pełen kwiatowych atrakcji, podczas którego poznamy właścicieli najpiękniej ukwieconych ogrodów i balkonów w Warszawie.

Na prośbę mieszkańców naszej dzielnicy zwróciłam się do Pana Roberta Kempy Burmistrza Ursynowa z prośbą o zorganizowanie uroczystości wręczenia nagród dla ursynowskich laureatów konkursu. W odpowiedzi, otrzymałam informację o zaplanowaniu takiej uroczystości na Ursynowie na jesieni br.

Grażyna Wójtowicz
Radna Dzielnicy Ursynów
gwojtowicz@radni.um.warszawa.pl



Jakie są najpopularniejsze kierunki na SGGW?

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego to uczelnia z olbrzymimi tradycjami oraz pozycją. Sprawdziłmy, jakie kierunki są najpopularniejsze na ursynowskiej uczelni.

Egzamin dojrzałości zdało w tym roku 84,4% maturzystów i maturzystek. 10 lipca o północy system rejestracji na studia I stopnia i jednolite magisterskie został zamknięty. Jakie kierunki są oblegane?

Prawie 20 tysięcy kandydatów

Na studia w SGGW zapisało się 17 624 osób. To średnio 3,26 kandydatów i kandydatek na miejsce. Na czele naszych najpopularniejszych kierunków są finanse i rachunkowość na 150 miejsc zgłosiło się 1335 osób. Drugie w kolejności jest zarządzanie, gdzie na 150 zgłosiło się 1301 osób. Trzecie miejsce należy do informatyki, na jedno miejsce przypada ponad 8 kandydatów i kandydatek. Dużym zainteresowaniem cieszy się dietetyka, gdzie na 90 miejsc zapisało się 745 chętnych.

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego to obecnie żywe serce Ursynowa, wraz z kolorowym życiem studenckim oraz zapelnionych kawiarni. To jeden z największych ośrodków dydaktycznych w Polsce. Atutem uczelni jest wysoko rozwinięta infrastruktura. Kampus SGGW jest jednym z najlepiej zaplanowanych i wyposażonych zespołów edukacyjnych i badawczych w kraju. Uczelnię wyróżnia też wysoko rozwinięte zaplecze socjalne: domy studenckie, stołówki, baseny, korty tenisowe i inne obiekty sportowe. Wszystkie budynki (łącznie 49) – dydaktycz-



ne, badawcze i zaplecze socjalne – usytuowane są na obszarze 70 ha. Nie brakuje tu także miejsc do odpoczynku na świeżym powietrzu. Znaczna część terenu uczelni to piękny park. Domy studenckie SGGW poziomem komfortu dorównują swoim zachodnim odpowiednikom. 4000 studentów mieszka w pokojach 1-, 2- i 3-osobowych z łazienką i kuchnią. Każdy z domów studenckich posiada szerokopasmowe łącze internetowe.

Historia polskiej nauki

Wśród profesorów SGGW było wielu ludzi o europejskiej sławie i wielu takich, którzy oprócz działalności naukowej odegrali wielką rolę w rozwoju niepodległego państwa polskiego. Byli to m. in. Józef Mikułowski-Pomorski – pierwszy rektor SGGW, dwukrotny minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego, minister rolnictwa, Władysław Grabski – wybitny ekonomi-

sta, dwukrotny premier, twórca waluty polskiej – złotego, Zdzisław Ludkiewicz – twórca Banku Rolnego i minister reform rolnych. Wielkimi postaciami byli m. in.: Franciszek Staff, Jerzy Grochowski, Tadeusz Górczyński, Roman Kuntze z Władysław Jedliński. Honorowymi doktorami SGGW są m.in.: papież Jan Paweł II, prezydent Ignacy Mościcki, a także laureaci Nagrody Nobla – Norman Borlaug, Rolf Zinkernagel i Peter Doherty.

Początki SGGW sięgają 1816 roku i są związane z utworzeniem Instytutu Agronomicznego w Marymoncie, pierwszej uczelni rolniczej w Polsce i czwartej w Europie. W 1956 roku, w zamian za ziemię majątku w Skierniewicach oraz część Pól Mokotowskich, decyzją Rady Ministrów i władz miasta Warszawy uczelnia otrzymała tereny na Ursynowie wraz z sąsiadującymi gospodarstwami w Wolicy, Natolinie i Wilanowie. Planowana rozbudowa akade-

mickiego miasteczka miała być miastotwórcza dla tego regionu Warszawy. W latach 60. przystąpiono do rozbudowy SGGW w nowej lokalizacji. Stworzono jeden z najnowocześniejszych kampusów uniwersyteckich w Europie, zarówno pod względem architektury, jak i wyposażenia w sprzęt badawczy. Kampusowi nadano imię Edwarda hr. Raczyńskiego, który, będąc spadkobiercą rodu Krasińskich, teren ten подарował państwu polskiemu na cele edukacyjne. Zagospodarowanie terenu jest dziełem dr. inż. Przemysława Wolskiego. Od tego momentu uczelnia zaczęła zraszczać się z dzielnicą, której zabudowania pojawiały się coraz bliżej kampusu. Proces przenoszenia się uczelni na Ursynów nie był jednak błyskawiczny. W 1989 r. do Pałacu Ursynowskiego przeniesiono siedzibę władz uczelni, a od 2003 r. ostatecznie przeprowadzono wszystkie wydziały na Ursynów.

Leśniczówka w Lesie Kabackim



Zabytków. Nie będzie to zresztą jedyny przykład zachowania oryginalnych elementów. Po konserwacji do leśniczówki wrócą również zabytkowe meble.

Kiedy otwarcie?

Nową leśniczówkę wraz z odrestaurowanymi polichromiami i wyposażeniem będzie można odwiedzić już jesienią. Wtedy w budynku swoje działania rozpocznie Centrum Edukacji Przyrodniczo-Leśnej Lasów Miejskich – Warszawa.

Koszt inwestycji, którą zrealizował Stołeczny Zarząd Rozbudowy Miasta to 2,2 mln zł. Wykonawcą prac jest firma Good Wood Szymon Jaraczewski.

Historia budynku

Leśniczówka powstała w II połowie XIX wieku. Budynek stanowi przykład dobrze zachowanej i nieprzekształconej architektury drewnianej związanej z gospodarką leśną. Obiekt przez blisko 130 lat był zamieszkały przez leśniczych, którzy opiekowali się drzewostanem Lasu Kabackiego.

Budynek wzniesiono w konstrukcji zrębowej i przykryto dachem naczółkowym – odmianą dachu dwuspadowego ze ściętymi narożami. Ściany zewnętrzne obłożone były poziomymi deskami, które w sposób dekoracyjny ułożono na narożnikach budynku. Ściany wewnętrzne – część konstrukcji drewnianej, z murowanymi ścianami ogniowymi – zostały otynkowane. Powierzchnia użytkowa parteru to ok. 130 mkw., dostępna powierzchnia poddasza to kolejne 75 mkw. MB

Foto URZĄD M.ST. WARSZAWY

Terminowo zakończyły się prace związane z modernizacją leśniczówki w Lesie Kabackim. Zabytkowy budynek został gruntownie odnowiony, a teren wokół niego na nowo się zazielenił. Podczas prac odkryto oryginalne polichromie, które zostały zabezpieczone i przejdą wkrótce renowację. Odrestaurowane zdobienia będzie można podziwiać już jesienią, kiedy w leśniczówce zacznie działać Centrum Edukacji Przyrodniczo-Leśnej Lasów Miejskich – Warszawa.

W wyznaczonym terminie zakończył się remont zabytkowej leśniczówki przy ul. Rydzowej. – Gruntownie odnowiliśmy leśniczówkę, choć nie było to proste, jak widać wiele elementów jest drewnianych, odwiedzałem często to miejsce i dzisiaj jest nie do poznania – mówił prezydent Rafał Trzaskowski, prezentując efekt prac budowlanych. – Tak jak zapowiadaliśmy, po 18 miesiącach remont został zakończony, ale w trakcie prac odkryliśmy stare polichromie, teraz pora na ich odtworzenie. To bardzo ważne, że będzie to część centrum edukacyjnego, które uczy dzieci na co dzień, jak funkcjonuje las – dodał prezydent.

W budynku zachowała się część oryginalnej konstrukcji, układ pomieszczeń oraz ich wyposażenie, takie jak: drzwi z kutymi zawiasami, klamkami i oryginalnymi mechanizmami, okna, piec grzewczy i piec kuchenny. Do dawnej świetności wróciła także drewniana podłoga, która nadaje wnętrzu wyjątkowości.

Prace objęły m. in. zabezpieczenie budynku, jego odgrzybienie oraz usunięcie zagrożeń biologicznych. Rozebrana została murowana dobudówka. Część belek drewnianych, z których zbudowane były ściany, wymagała wymiany na nowe. Wzmocniona została

także konstrukcja dachu, na którym pojawiło się pokrycie z gontu modrzewiowego. Tego typu dach przykrywał budynek do 1967 r., kiedy to gont zastąpiony został eternitem. Na strychu ponownie ułożono polepę. W leśniczówce zainstalowane zostały także instalacje: sanitarna, elektryczna i teletechniczna.

Budynek odzyskał swój blask także na zewnątrz. Na odnowioną elewację wróciły detale architektoniczne, takie jak ozdobne narożniki drewniane opaski okienne oraz ościeżnice i drzwi zewnętrzne z rozbudowanym fryzem. Stolarze przywrócono pierwotną kolorystykę. Teren otaczający leśniczówkę został na nowo ogrodzony i wzbogacony o dodatkową zieleni.

Polichromie na ścianach i sufitach

W trakcie prac remontowych we wnętrzach leśniczówki natrafiono na oryginalne wymalowania ścian i sufitów. Na elementach drewnianej konstrukcji budynku tj. ścianach, belkach oraz na tynku kładzionym na trzcinie odkryto geometryczną dekorację malarską, w postaci kolorowych pasów i linii różnej grubości z dominacją czerwieni i błękitów. W jednym z pomieszczeń na suficie znajduje się dekoracja malarska w formie rozety, składającej się z kolorowych okręgów różnej grubości. Z uwagi na konieczność wymiany drewnianej konstrukcji budynku nie było możliwości zachowania całej dekoracji malarskiej. Natomiast fragmenty, które udało się uratować, zostaną odrestaurowane i wyeksponowane w formie tzw. świadków, czyli zabezpieczone będą fragmenty oryginałów. Reszta polichromii zostanie wiernie odtworzona. Nad przebiegiem tych prac, tak jak dotychczas nad remontem leśniczówki, czuwać będzie Biuro Stołecznego Konserwatora

Krótką historia leśniczówki...

Najprawdopodobniej leśniczówka została zbudowana dla Wiktora Stephana w 1890 lub 1891 roku. W 1929 roku zapewne został wykonany remont, dokładnie zapis brzmiał „remont gajówki pod Powsinem”.

W burzliwym czasie wojny najpewniej mieszkał tutaj leśniczy, miała ona również niewielkie epizody w Powstaniu Warszawskim. Po zakończeniu wojny leśniczym został Darkowski, który mieszkał w leśniczówce, bowiem nie uległa większym zniszczeniom na skutek prowadzonych działań wojennych. Pod koniec lat 60. zaraz po śmierci Darkowskiego, leśniczym został Henryk Skwira, który zakończył pracę w latach 80 i przeniósł się do nowego budynku, wzniesionego na sąsiedniej działce.

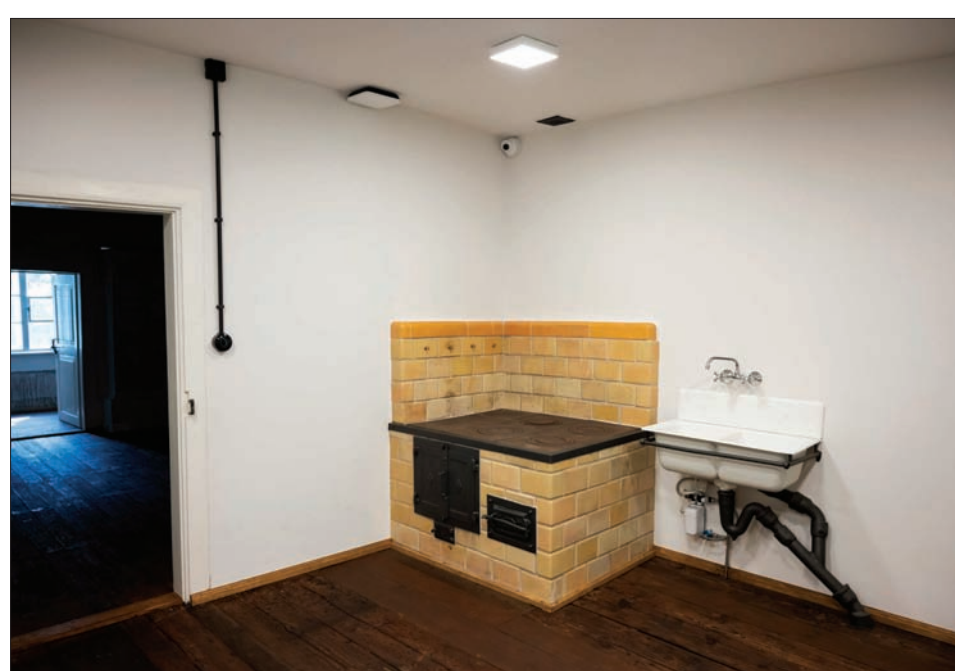
W 1987 roku, czyli prawie 100 lat od wybudowania, została ona wpisana do rejestru zabytków. W czasach Skwiry właścicielem leśniczówki było Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Ogrodniczych, od 2009 roku Lasy Miejskie - Warszawa. Po Skwirze pracował tutaj leśniczy Jacek Górski oraz kolejni leśniczowie, pracownicy Lasów Miejskich.

Leśniczówkę wykorzystano do filmów i seriali, np. „Klan” w latach 2002-2003. Leśniczówka po remoncie będzie wykorzystywana do celów edukacyjnych.

Bartosz Popczyński
Foto Lasy Miejskie Warszawa



odzyskała blask



Były symbolem epoki Edwarda Gierka

Wiadukty z Sobieskiego do likwidacji

Kładki z lat 70. XX wieku umożliwiające przejście przez ulicę Sobieskiego na stolicznym Mokotowie zostaną zlikwidowane. To jeden z elementów budowy trasy tramwajowej do Wilanowa i walki o równy dostęp dla wszystkich użytkowników miasta.

Cztery kładki stały się codziennym widokiem warszawiaków jeżdżących do pracy i szkoły przez ulicę Sobieskiego 22 lipca 1975 roku podczas otwarcia przebudowanej trasy. Były wówczas symbolem nowoczesnego myślenia o mieście. Dziś wiemy, że osoby starsze, matki z wózkami, osoby niepełnosprawne i ograniczone ruchowo z kładkami musiały często „walczyć”, szczególnie gdy zainstalowane później windy miały awarię. Na miejscu rozbieranych kładek powstaną przejścia dla pieszych.

Do lat 60 XX wieku ulica Sobieskiego, zwana „królewską drogą” biegła przede wszystkim wśród pól. Rozbudowa Warszawy postawiła ówczesne władze przed koniecznością wykonania nowoczesnej drogi, na której wykonano cztery przejścia w postaci nadziemnej. Kładki mokotowskie stały się mocno rozpoznawalnym elementem dzielnicy. Możemy je zobaczyć w wielu filmach i serialach „m. in. 07 Zgłoś się”.

Mieszkańcy jednak niekoniecznie pokochali nowoczesne kładki. Żartowano sobie jak matka z wózkiem i zakupami ma się przedostać na drugą stronę. Nowy projekt ulicy Sobieskiego zakłada więc ich rozbiorę.

Zacznijemy od kładki na wysokości Instytutu Psychiatrii i Neurologii. Rozbiórkę kładki przy Instytucie Neurologii chcemy zacząć w okolicach przedłużonego weekendu przed 15 sierpnia. Pewnie zaczniemy ją gdzieś koło czwartku-piątku 10-11 sierpnia – zapowiada w mediach Wojciech Kulpiński, kierownik budowy linii tramwajowej do Wilanowa. Równoległe mają się zacząć także prace przy rozbiorze pobliskiej kładki w rejonie ul. Truskawieckiej.

Budowa trasy tramwajowej do Wilanowa to najbardziej oczekiwana inwestycja Tramwajów Warszawskich oraz największy projekt tramwajo-

wy w Polsce. Jest to też inwestycja o strategicznym znaczeniu dla miasta oraz jego mieszkańców. Trasa o łącznej długości blisko 19 km, docelowo połączy Wolę, Odolany, Dworzec Zachodni, Ochotę, Mokotów i Wilanów, przyczyniając się tym samym do istotnego rozwoju sieci połączeń tramwajowych w stolicy, a także umożliwiając okolicznym mieszkańcom szybsze i bardziej komfortowe przejazdy pomiędzy poszczególnymi dzielnicami. W ramach inwestycji, planuje się wykonanie torowisk wydzielonych z jezdnii, wśród nich duży udział będą mieć tzw. zielone torowiska. Również ul. Sobieskiego czeka modernizacja, planowane jest zlikwidowanie buspasa oraz właśnie wiaduktów.

Planowane jest też wyposażenie peronów przystankowych w wiaty (za wyjątkiem przystanków wyposażonych w wiaty w ramach działań Zarządu Transportu Miejskiego w Warszawie), ławki, instalacje przystosowane do zamontowania kamer systemu monitoringu, a także wygradzenia ochronne – w przypadku przystanków sąsiadujących z jezdnią, zastosowane zostaną rozwiązania zabezpieczające przed ochlapywaniem pasażerów oczekujących na peronach. Nowe przystanki będą wyposażone w elektroniczne tablice informacyjne z rozkładem jazdy. W sumie na całej trasie powstaną 47 takich przystanków. Wybudowane w ramach inwestycji przystanki tramwajowe dostosowane zostaną do potrzeb osób o ograniczonej mobilności, seniorów, a także opiekunów z dziećmi w wózkach.

Koniec prac budowlanych jest zaplanowany na lata 2024 i 2025. Wykonawca, który zostanie wyłoniony w przetargu, będzie miał 26 miesięcy na wykonanie całej inwestycji. Przedsięwzięcie jest częścią większego projektu „Budowa trasy tramwajowej do Wilanowa wraz z zakupem taboru oraz infrastrukturą towarzyszącą” i jest przewidziana do dofinansowania z Programu Operacyjnego Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko 2021-2027. Wartość inwestycji wynosi ok. 224 mln złotych.

Piotr Celej

Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Prace na Belwederskiej

W kolejnym etapie budowy tramwaju do Wilanowa wykonawca robót zajął się siecią ciepłowniczą na ulicy Belwederskiej. Prace wymusiły zamknięcie fragmentu drogi, ruch skierowany został objazdami.

Ulica Belwederska była wyłączona z ruchu od skrzyżowania z Gagarina do ulicy Grottgera. Utrudnienia zakończyły się w poniedziałek.

Obecnie na budowie trasy tramwajowej do Wilanowa, która została podzielona na etapy, prace odbywają się:

- na Puławskiej: trwa tu układanie i kotwienie rozjazdów, układanie szyn łączących w rozjazdach, spawanie szyn i rozjazdów, układanie chodników, krawężników, uzbrajanie słupów trakcyjnych w osprzęt, układanie e-lek peronowych, wykonywanie wzmocnienia podłoża pod KŁSM (kruszywo łamane stabilizowane mechanicznie), wykonywanie podbudowy pomocniczej z KŁSM, betonowanie płyty podtorowej na tarczy skrzyżowania Puławska/Goworka, ustawianie sygnalizatorów świetlnych i słupów oświetleniowych;
- na Goworka/Spacerowej: układanie sieci ciepłowniczej, układanie kanalizacji deszczowej,



- na Belwederskiej/Sobieskiego/Rzeczypospolitej: układanie sieci ciepłowniczej, układanie kanalizacji deszczowej, układanie kabli trakcyjnych, budowa wodociągu, usuwanie kolizji na sieci teletechnicznej, wykonywanie wzmocnienia podłoża pod KŁSM pod jezdnią wschodnią, wykonywanie podbudowy pomocniczej z KŁSM pod jezdnią wschodnią, prace zbrojarskie pod wykonanie płyty dennej w podstacji Zajązkowska;
- na Belwederskiej/Sobieskiego/Rzeczypospolitej: układanie kabli trakcyjnych, budowa wodociągu, usuwanie kolizji na sieci teletechnicznej, wykonywanie wzmocnienia podłoża pod KŁSM pod jezdnią wschodnią i torowisko, wykonywanie podbudowy pomocniczej z KŁSM pod jezdnią wschodnią i torowisko, ukła-

danie opasek, krawężników, układanie szyn wraz ze spawaniem i kotwieniem, usuwanie kolizji elektroenergetycznych.

Szczegółowe informacje o zmianach w organizacji ruchu spowodowanych remontami i inwestycjami można znaleźć na stronach: infoulice.um.warszawa.pl oraz facebook.com/infoulice. Komunikaty dotyczące tras pojazdów Warszawskiego Transportu Publicznego dostępne są na stronie: wtp.waw.pl. Dodatkowo na stronie Miejskiego Centrum Kontakt Warszawa i w aplikacji 19115 można zamówić bezpłatną usługę powiadomienia o planowanych utrudnieniach w ruchu i zmianach w komunikacji.

Maciej Dutkiewicz

O podcieniach, przejściach i innych udogodnieniach dla pieszych



Paryż - podcienia.

skich i zwiększają ich bezpieczeństwo. Jest sprawą oczywistą, że miasto musi zrehabilitować właścicieli budynków, gdzie tylko „piasek i lasek” zdecydowanie ustępowało bogactwem Dolnemu Śląskowi, gdzie nie tylko żył z niego, ale także wszelkiego rodzaju kopaliny. Na Mazowszu nie ma miasta z podcieniami w rynku, jeśli nie liczyć Łomży, formalnie należącej do województwa podlaskiego. W takiej na przykład Jeleniej Górze tamtejszy rynek można obejść podcieniami kamienicy dookoła. Mieszczan było stać na to, aby udostępnić część kubatury kamienic na cele publiczne – dla przechodniów, aby nie mokli, lub nie prażyło ich słońce. Warszawa – najbogatsze miasto Mazowsza – była zbyt biedna na taką rozrzutność. Na warszawskim Starym Mieście nie ma ani jednej kamienicy z podcieniami. W czasach Królestwa Kongresowego, gdy pod rządami „ministra finansów” – księcia Druckiego-Lubeckiego wypracowano nadwyżkę dochodów nad wydatkami, wzniesiono kilka gmachów wyposażonych w podcienia. Należy do nich znaczna część corazianskich budynków na Placu Bankowym, Teatr Wielki, Pałac Staszica, Odwach (Krakowskie Przedmieście 66) i to bodajże wszystko. W latach 1838-1842 w miejscu rozebra-



Lech Królikowski

Observując miasta, w tym także w Polsce, wyraźnie widać, że standard zabudowy jest w większości proporcjonalny do zamożności mieszkańców. To frazes, ale bowiem każdy widzi taką zależność. Chciałbym jednak w tym miejscu zwrócić uwagę na pewną zależność pomiędzy zamożnością miasta i prestiżem, a jego wydatkami na rzecz mieszkańców.

Wiąże się to nie tylko z bogactwem, ale także – a może przede wszystkim – z troską o ludzi; o komfort ich życia w mieście, ale także o godność miasta. Swoje uwagi zawęzę do jednego elementu: przejść i podcieni. Porównajmy na przykład zabudo-

nego Pałacu Saskiego, moskiewski kupiec Iwan Skwarcow wybudował ogromny budynek z paradnym przejściem w miejscu dawnego Pałacu Saskiego. W podcieniach (arkadach) kamienicy, nazywanej po II wojnie światowej Pałacem Saskim, w 1925 r. urządzono Grób Nieznanego Żołnierza – jedno z najbardziej symbolicznych miejsc naszego państwa. Tylko ta niewielka część wielkiej budowli przetrwała do naszych dni.

W latach międzywojennych podcienia budowano sporadycznie i jednym z nielicznych przykładów jest warszawski „Dom bez Kątów”. Moda na podcienia zaplanowała natomiast w czasach powojennych. Polska Ludowa w siemnieżnych czasach stalnowskich lubowała się w paradnych podcieniach, czego najlepszym przykładem jest Plac Konstytucji w Warszawie. W czasach Trzeciej RP podcienia stały się zbędnym luksusem i systematycznie są zabudowywane. Na Krakowskim Przedmieściu (róg Królewskiej) znajduje się należący do wojska budynek (proj. B. Pniowskiego) nazywany niekiedy „Domem Kopniętym”, albowiem nie jest w linii ulicznej zabudowy, ale nieco cofnięty i ustawiony pod kątem; jakby go

ktos kopnął. Na parterze tej wojskowej instytucji był niegdyś sklep ze sprzętem gospodarczym, do którego wchodziło się przez podcienia od strony Krakowskiego Przedmieścia. Podcieni dawno już nie ma, a w ich miejscu jest piwiarnia. Podobnie stało się z większością podcieni dawniej rządowych budynków na Kruczej. Gdzie nie spojrzeć, znikają podcienia, lub są grozione, jak chociażby w corazianskich pałacach na Placu Bankowym. Innym przykładem jest budynek Metroprojektu (Marszałkowska 77-79), będący obecnie jedną z siedzib Urzędu m. st. Warszawy. Na narożniku z Wilczą był fragment podcieni – jest ściana. Długi budynek po wschodniej stronie Marszałkowskiej, pomiędzy Rysia, a Królewską, miał wygodne szerokie przejścia na Plac Dąbrowskiego – większość zabudowano. Budynek dawnego PKPG przy Placu Trzech Krzyży, miał podcienia, ale obecnie są tam ministerialne biura. Wszystkie te zabudowy i zabudowy realizowane są przy akceptacji specjalistycznych służb miejskich, a jeśli tak nie jest, to tym gorzej dla tych służb.

Moim zdaniem są dwie tego przyczyny; pierwsza to chęć zarobienia na „wygospodarowanej” dodatkowej powierzchni, a druga, to niemożność utrzymania tych miejsc w czystości. Trudno się zresztą dziwić, bo jest to cena, jaką miasto musi zapłacić za zamianę większości publicznych toalet na obiekty gastronomiczne. Wzdłuż paryskiej rue de Rivoli setkami metrów ciągną się podcienia, przy których funkcjonują sklepy, gastronomia i stragany. Okazuje się, że podcienia można utrzymać w czystości i nadać im życie nie niszcząc przy okazji uroku, jaki one dają, nie mówiąc już o osłonie przed deszczem, śniegiem, czy słońcem. Warszawskim, dobrym, ale rzadkim przykładem są podcienia po zachodniej stronie Placu Konstytucji oraz po zachodniej stronie Marszałkowskiej, pomiędzy placami Konstytucji i Zbawiciela, ale czy nie wpadnie komuś do głowy, aby wykorzystać tę przestrzeń, tak, jak zrobiono to z częścią podcieni na Placu Zbawiciela [?].

Nie słyszałem, aby istniał pomysł zamurowania podcieni wokół krakowskich Sukiennic, gdzie przecież można by wygospodarować setki metrów dodatkowej powierzchni handlowej. I to w takim punkcie. A propos Krakowa. Bywając tam, zainteresowałem się licznymi przebiciami narożników budynków przy ruchliwych skrzyżowaniach. Przebicie te ułatwiają ruch pie-

szym i zwiększają ich bezpieczeństwo. Jest sprawą oczywistą, że miasto musi zrehabilitować właścicieli budynków, gdzie tylko „piasek i lasek” zdecydowanie ustępowało bogactwem Dolnemu Śląskowi, gdzie nie tylko żył z niego, ale także wszelkiego rodzaju kopaliny. Na Mazowszu nie ma miasta z podcieniami w rynku, jeśli nie liczyć Łomży, formalnie należącej do województwa podlaskiego. W takiej na przykład Jeleniej Górze tamtejszy rynek można obejść podcieniami kamienicy dookoła. Mieszczan było stać na to, aby udostępnić część kubatury kamienic na cele publiczne – dla przechodniów, aby nie mokli, lub nie prażyło ich słońce. Warszawa – najbogatsze miasto Mazowsza – była zbyt biedna na taką rozrzutność. Na warszawskim Starym Mieście nie ma ani jednej kamienicy z podcieniami. W czasach Królestwa Kongresowego, gdy pod rządami „ministra finansów” – księcia Druckiego-Lubeckiego wypracowano nadwyżkę dochodów nad wydatkami, wzniesiono kilka gmachów wyposażonych w podcienia. Należy do nich znaczna część corazianskich budynków na Placu Bankowym, Teatr Wielki, Pałac Staszica, Odwach (Krakowskie Przedmieście 66) i to bodajże wszystko. W latach 1838-1842 w miejscu rozebra-



Przebieżenie ul. Długiej.



Tędy przechodziły tysiące osób każdego dnia.



Warszawski Ratusz od strony pl. Bankowego.



Brama na Śniadeckich.



Brama w kamienicy Marszałkowska 53.



Krakowskie Przedmieście, budynek MON.



Jelenia Góra - Rynek.



Marszałkowska pomiędzy pl. Konstytucji i Zbawiciela.



Nowowiejska róg Pl. Zbawiciela.

Są pieniądze na projekty dla dzielnicy Mokotów



Podpisaliśmy umowy na dofinansowanie dotacji na realizację projektu pn. **„Oczyszczanie nawierzchni jezdni ulic gminnych na terenie Dzielnicy Mokotów” w ramach Programu „Mazowsze dla Czystego powietrza 2023” na kwotę 200 000,00 zł oraz projektu pn. „Zapobieganie bezdomności zwierząt w gminie m.st. Warszawa Dzielnica Mokotów” w ramach „Mazowieckiego Programu Wsparcia Zapobiegania Bezdomności Zwierząt – Mazowsze dla zwierząt 2023” na kwotę 20 000,00 zł.**

Umowy podpisali: w imieniu Województwa Mazowieckiego - Wicemarszałek Wiesław Rabszok, w imieniu Dzielnicy Mokotów - Burmistrz Dzielnicy Rafał Miastowski i Jan Ozimek Zastępca Burmistrza.

Dziękujemy Przewodniczącemu Sejmiku Województwa Mazowieckiego Ludwikowi Rakowskiemu i Krzysztofowi Skolimowskiemu Radnemu Województwa Mazowieckiego.



Kartka z kalendarza

Marta hrabina Krasieńska (z domu Pustłowska) była właścicielką Królikarni i roztaczającą się wokół niej terenu. Część ziemi jej ojciec przekazał Towarzystwu Opieki nad Nieuleczalnie Chorymi, pacjentów można też było spotkać na spacerze po pałacowym ogrodzie.

Latem hrabiostwo Krasieńscy zapraszali zacnych gości do Królikarni, położonej jeszcze hen poza granicami Warszawy. Zadbali o to, by do bram posiadłości doprowadzić linię konnego tramwaju - było to kilkanaście lat przed tym, nim Mokotów stał się częścią Warszawy. Salon Krasieńskich był miejscem odwiedzanym tłumnie aż do wojny.

Z lat 30. zachowały się zdjęcia z plenerowych zabaw, w których uczestniczy m. in. prezydent miasta Stefan Starzyński.



Ogłoszenie wyników Budżetu Obywatelskiego! Specjalna gala już 13 lipca

Zapraszamy na galę ogłoszenia wyników głosowania w 10. edycji Budżetu Obywatelskiego. Dowiedzie się, jakie projekty mieszkańcy wybrali do realizacji.

Dowiedzie się jako pierwsi:

- Ile osób zagłosowało w tej edycji?
 - Jakie projekty cieszyły się największą popularnością?
 - Co będziemy robić w Waszej okolicy i dzięki Wam w przyszłym roku?
- Tego wszystkiego dowiedzie się już 13 lipca. Dołączcie do nas, aby dowiedzieć się, które projekty cieszyły się największą popularnością i zostały przez Was wybrane do realizacji.

To wydarzenie dla wszystkich, dlatego chętnych zapraszamy w czwartek o godz. 18:00. Gala odbędzie się w Sali Marmurowej Pałacu Kultury i Nauki (poziom II, wejście od ul. Marszałkowskiej). Zabierzcie znajomych, rodzinę i świętujmy razem!

Święto 14. Pułku Ułanów Jazłowieckich

11 lipca br. mija kolejna rocznica zwycięskiej Bitwy pod Jazłowcem (1919). Właśnie tego dnia od 1926 roku swoje święto obchodzą Ułani Jazłowieccy, którzy nazwę przyjęli od miasta Jazłowiec na Podolu, gdzie walczyli z wrogiem nacierającym ze wschodu.

Z tej okazji w niedzielę 9 lipca, po mszy zamówionej przez Stowarzyszenie Rodziny 14 Pułku Ułanów Jazłowieckich w Kościele OO. Bernardynów przy ul. Czerniakowskiej 2/4, złożono wieńce i wianki pod tablicą na terenie placu przed kościołem oraz pod pomnikiem Walczących i Poległych w 1939 roku Żołnierzy 14 Pułku Ułanów Jazłowieckich ze Lwowa. Kwiaty w imieniu mieszkańców i samorządu Mokotowa złożyli: wiceburmistrz Krzysztof Skolimowski i radna Joanna Dembowska.

Wakacje z Aktywną Warszawą!

Jeżeli Wasze dzieci zostają w wakacje w stolicy to koniecznie zapoznacie się z ofertą jaką przygotowała dla Waszych pociech Aktywna Warszawa.

W trakcie półkolonii dzieci będą miały okazję do poprawy swojej sprawności fizycznej biorąc udział w zajęciach sportowych, które zapewnią młodym uczestnikom niezapomniane przygody. Dodatkowo będą mogły wyrażać swoją kreatywność poprzez zajęcia plastyczne, a także bawić się w różne gry stolikowe, uczestniczyć w zabawach integracyjnych oraz budować więzi z nowymi kolegami i koleżankami.

Od 9:00 do 13:00 czekają na nas różnorodne zajęcia sportowe i tematyczne, które zapewnią dzieciom mnóstwo frajdy i nowych doświadczeń.

Najpiękniejsze warszawskie balkony, ogrody i ogródki

Trwa 40. edycja konkursu Warszawa w kwiatach. W tym roku, oprócz ukwieconych balkonów, ogrodów, osiedli czy szkół, do konkursu mogą się zgłosić także kawiarnie, lokale usługowe i ogródki działkowe. Zgłoszenia przyjmowane są już tylko do 17 lipca 2023 roku.

Warszawa w kwiatach to największa akcja wspólnego upiększania miasta i krzewienia miłości do zieleni. Jej inicjatorem był Prezydent Stefan Starzyński, a jej kontynuatorami są setki warszawianek i warszawiaków. Do konkursu można się zgłosić w aż 9 kategoriach:

- balkony, loggie i okna,
- inicjatywy sąsiedzkie,
- ogrody i ogródki przydomowe przy budynkach jedno- i wielorodzinnych,
- osiedla mieszkaniowe,
- aranżacja zieleni (przy kawiarniach, sklepach, punktach usługowych),
- ogród lub ogródek edukacyjny (przy placówkach edukacyjnych),
- założenie ogrodowe statutowe,
- założenie ogrodowe niestatutowe,
- ogródek działkowy w kwietniu.

Jury przyzna także 4 nagrody specjalne: „Mister Kwiatów”, nagroda im. Zofii Wóycic-



kiej, nagroda im. Stefana Starzyńskiego oraz jubileuszowa nagroda „Królowa Róż”. Nagrodami rzeczowymi w konkursie są m.in. wyjątkowe kwiatowe upominki, sadzonki róż, ogrodnicze publikacje oraz vouchery na webinar z udziałem światowych ekspertów architektury krajobrazu, które przekazał Partnerzy konkursu. Laureat lub laureatka nagrody Mister Kwiatów może wykorzystać swój talent, projektując reprezentacyjną rabatę w centrum Warszawy, a zwycięska placówka edukacyjna skorzysta z szkolenia dla nauczycieli nt. prowadzenia zajęć ogrodniczych.

Zgłoszenia można wysłać do 17 lipca 2023 r. poprzez formularz internetowy, dostępny na stronie oraz listownie. Do zgłoszenia należy dołączyć maksymalnie 5 fotogra-

fii całościowo prezentujących zgłaszany obiekt oraz jego opis, zawierający informacje o występujących w nim roślinach i ekologicznych rozwiązaniach (np. magazynowanie wody, kompostowania czy wspierana różnorodności biologicznej). Regulamin konkursu dostępny jest na stronie warszawkwiaty.pl.

Formularze zgłoszeniowe są do pobrania także w siedzibach Towarzystwa Przyjaciół Warszawy, Zarządu Zieleni oraz w Pawilonie Edukacyjnym Kamień. W Kamieniu (ul. Wybrzeże Puckie 1) codziennie w godz. 10.00-16.00 działa punkt konsultacyjny. W razie pytań dotyczących zasad konkursowych można przyjść osobiście lub napisać na adres warszawkwiaty@zww.waw.pl.

Laureatów tegorocznego konkursu będzie można poznać na finałowym kwietnym pikniku, który odbędzie się na terenie Parku Fontann 27 sierpnia 2023 r. Będzie to wyjątkowe święto kwiatów i zieleni. W planie m.in. występy artystyczne, warsztaty rodzinne, eksperckie wykłady oraz oficjalne ogłoszenie zwycięzców w poszczególnych kategoriach. Podczas finału zostanie także zaprezentowana nowa warszawska róża, wyhodowana i nazwana na cześć Prezydenta Starzyńskiego.

Karolina Kwiecień-Lukaszewska



Zadowolenie mieszkańców oraz gości Urzędu cieszy najbardziej! W ubiegłą sobotę zainaugurowaliśmy cykl koncertów na dziedzińcu Urzędu Dzielnicy Mokotów. Mieszkańców dzielnicy i wszystkich Warszawiaków uraczyła swoimi dźwiękami kultowa Kapela Czerniakowska.

Teraz czas na całkowicie nowe brzmienie! Dołącz do wspólnej zabawy w rytmach Soul oraz Rhythm and Blues! Zanurz się w rytmach muzyki! Lato, Muzyka, Mokotów! Zanurz się w rytmach na dziedzińcu Urzędu Dzielnicy Mokotów!

22 lipca 2023 r., godz. 18.00-19.30

Wykonawca: Zespół SOULOVE

Miejsce: dziedziniec Urzędu Dzielnicy Mokotów, ul. Rakowiecka 25/27, wejście bramą od ul. Wiśniowej.

Koncert SOULOVE to zbiór autorskich kompozycji, które zespół przygotował na przełomie 2019-2022 roku. Materiał jest połączeniem brzmień z pogranicza R&B i Popu. Spokojne brzmienia przenikają się z energetycznie pulsującymi kompozycjami.

Do wspólnej zabawy zapraszają Przewodniczący Rady i Burmistrz Dzielnicy Mokotów

Patron medialny: Radio Kolor

Aktualności Soullove na Facebooku oraz Instagramie.



Warszawskie szpitale po stronie kobiet...

Wszystkie miejskie szpitale wykonują procedury medyczne przewidziane prawem. Każda pacjentka, szczególnie w sytuacji zagrożenia życia jest otoczona pomocą.

Dyrektorzy i dyrektorki wszystkich miejskich szpitali z oddziałami ginekologicznymi podpisali w tej sprawie wspólne oświadczenie dotyczące dostępu do wszystkich usług medycznych, w tym przerywania ciąży, w przypadkach zgodnych z obecnym prawem.

- Dziś symbolicznie przed Warszawskim Instytutem Zdrowia Kobiet zebrał się zespół, żeby jasno wyrazić stanowisko wszystkich szpitali z oddziałami ginekologiczno-położniczymi nadzorowanymi przez m.st. Warszawa. W każdym naszym szpitalu każda warszawianka, każda kobieta zawsze może liczyć na pomoc w sytuacji zagrożenia zdrowia lub życia oraz na szacunek dla Waszych wyborów i praw, w tym szczególnie prawa do prywatności – podkreślała podczas konferencji prasowej zastępczyni prezydenta m. st. Warszawy Renata Kaznowska.

Liczy się kobieta, a nie statystyka

Wiceprezydentka nawiązała do nierzetelnych artykułów pra-

sowych, w których atakowani są lekarze z warszawskich szpitali.

- Insynuacje, jakoby pacjentki stojących obok mnie dyrektorów szpitali mogły mieć utrudnioną pomoc w dostępie do legalnych usług medycznych, są nieuczciwe i nieprawdziwe. Podam państwu statystyki, których nigdy wcześniej nie podawaliśmy, bo nie chcemy sprowadzać kobiet w ekstremalnie trudnej sytuacji życiowej stojących wobec jeszcze trudniejszych wyborów do statystyki. Teraz to jednak konieczne. W roku 2018 – 6 zabiegów przerywania ciąży z przyczyn medycznych lub z powodu gwałtu. Rok 2019 – 2 procedury, rok 2021 – 1 procedura. Rok 2021, po wejściu w życie wyroku Trybunału Julii Przyłębskiej – 4 procedury, w roku 2022 – 7 procedur, w pierwszej połowie 2023 roku – 8 procedur – informowała wiceprezydent Kaznowska.

Szpital im. Świętej Rodziny przy ul. Madalińskiego od kilku lat prowadzi program badań prenatalnych, opiekuje się pacjentkami w trudnych i zagrożonych ciążach.

- Nie odmawiamy pacjentkom pomocy w sytuacji zagrożenia życia. W takiej sytuacji przerwanie ciąży traktujemy jak element leczenia. Nie zarejestrowaliśmy żadnych skarg w takich kwe-

stacjach. Kobiety mogą czuć się w naszym szpitalu bezpiecznie – mówiła Beata Pawlus, wicedyrektorka Szpitala Specjalistycznego im. Świętej Rodziny przy ul. Madalińskiego.

O wieloletnim doświadczeniu i bliskim podejściu do pacjentki mówił również dr Wojciech Puzyra, Prezes Centrum Medycznego Żelazna:

- Już 32. rok prowadzę szpital przy ul. Żelaznej. Przyjmujemy pacjentki z różnymi problemami związanymi z ciążą w tym m. in. z odpływaniem płynu owodniowego czy wadami letalnymi płodu. W tym roku przyjęliśmy pacjentkę w 20. tygodniu ciąży z odpływaniem wód płodowych, u której wykonaliśmy niezbędny dla jej zdrowia i życia zabieg przerywania ciąży. Każda pacjentka uzyskuje w naszym szpitalu pomoc zarówno w charakterze medycznym, jak i psychologicznym.

Pomoc mimo opresyjnego prawa

Obecnie w Polsce, po orzeczeniu TK z października 2020 roku, przerywanie ciąży dopuszczalne jest tylko w dwóch przypadkach: gdy ciąża jest efektem gwałtu oraz gdy ciąża zagraża życiu kobiety.

- Wobec opresyjnego prawa, w którym żyjemy, bardzo trudno



jest nam pomagać kobietom. Ale w Szpitalu Bielańskim każda pacjentka znajdzie pomoc, zrozumienie i fachową opiekę. W tym roku ponad 500 pacjentek skorzystało z badań prenatalnych, omniopuncji. Obecnie nie możemy im pomóc tak, jak kiedyś, to dla nas bardzo trudna sytuacja. Mimo to żadna pacjentka w Szpitalu Bielańskim nie spotka

się z odmową – powiedział dr Filip Dąbrowski, ordynator oddziału ginekologiczno-położniczego Szpitala Bielańskiego.

Dr Michał Ciebiera, dyrektor Warszawskiego Instytutu Zdrowia Kobiet, podkreślał że w stoicy każda pacjentka otrzyma najbardziej dostępną pomoc:

- Pacjentki, które są w stanie zagrożenia życia – nie bójcie się,

zgłaszajcie się do nas na izbę przyjęć. Nasi lekarze mają najwyższe wartości etyczne. My nie oceniamy pacjentki, pomagamy każdej tak, jak może pomóc lekarz. Nasi psychologowie mogą pomóc jej z problemem, który pojawia się w jej głowie. Zapraszamy do naszego szpitala w każdej sytuacji – mówił dr Ciebiera.

Szczepienia, badania i edukacja – w stolicy dbamy o zdrowie

Na ostatniej sesji Rada m. st. Warszawy uchwaliła na kolejne cztery lata programy polityki zdrowotnej i promocji zdrowia. Dzięki temu stołeczni seniorzy nadal będą mogli bezpłatnie zaszczepić się przeciwko grypie, a uczniowie skorzystają z darmowych badań i zajęć edukacji zdrowotnej.

- W trosce o zdrowie warszawianek i warszawiaków, nie tylko inwestujemy w miejskie szpitale i przychodnie, ale również zapewniamy bezpłatne programy zdrowotne. Wiemy, że całkowicie bezpłatna i szeroko dostępna profilaktyka zdrowotna to ważne wsparcie dla warszawskich rodzin. Dlatego w najbliższych latach przeznaczymy łącznie blisko 9 mln zł z budżetu miasta na kolejną edycję darmowych szczepień przeciwko grypie sezonowej dla seniorów oraz kontynuację badań słuchu w szkołach i programów edukacji zdrowotnej – podkreśla Rafał Trzaskowski, prezydent m. st. Warszawy.

Bezpłatne szczepienia przeciw grypie dla seniorów

Miejski program „Grypa 65+” rozpoczął się w 2004 roku, a jego głównym celem jest zmniejszenie zachoro-



walności na grypę sezonową i infekcje grypopodobne oraz ograniczenie wskaźnika powikłań wśród mieszkańców m.st. Warszawy, którzy ukończyli 65 lat. Szczepienia nie tylko zmniejszają ryzyko zachorowania na tego wirusa, ale przede wszystkim chronią przed poważnymi powikłaniami pogrypowymi, takimi jak: zapalenie płuc, zapalenie ucha środkowego, zapalenie mięśnia sercowego. Grypa może także wywołać zaburzenia neurologiczne oraz powikłania ze strony układu nerwowego.

- „Grypa 65+” to jeden z najpopularniejszych miejskich programów zdrowotnych – informuje Renata Kaznowska, zastępczyni prezydenta m. st. Warszawy, odpowiedzialna m. in. za miejską politykę zdrowotną. – W ostatniej edycji z bezpłatnych szczepień skorzystało ponad 100 tys. warszawskich seniorów! Co ważne, tak jak w poprzednich latach, będzie można się zaszczepić przez cały sezon grypowy tj. od września do marca – dodaje wiceprezydentka.

W sezonie 2023-2025 miasto planuje przeznaczyć na szczepienia seniorów przeciw grypie 5.3 mln zł. Warszawa zapewni również bezpłatne szczepienia przeciw grypie dla małych dzieci (od 6 do 60 miesiąca życia). W przypadku dzieci szczepionych przeciw grypie po raz pierwszy w życiu, podawane są dwie dawki szczepionki. W ramach programu finansowane są obie. Warszawa przeznaczy na ten cel ponad 0.5 mln zł w latach 2022-2025.

W szkołach badamy słuch

W ramach finansowanego z budżetu miasta, 3-letniego programu w zakresie wczesnego wykrywania zaburzeń słuchu, od 2023 do 2025 r. zostanie przebadanych łącznie 75 tys. uczniów klas I oraz VIII szkół podstawowych, dla których m.st. Warszawa jest organem prowadzącym. Miasto przeznaczy na ten cel ponad 3.2 mln zł.

- Specjaliści podkreślają, że uczniowie nawet z lekkim ubytkiem słuchu, którzy często wydają się normalnie funkcjonować w codziennym życiu, mogą mieć trudności w nauce. Zaburzenia słuchu wpływają również na zachowanie dziecka i mogą być przyczyną problemów społecznych. Dlatego tak ważne jest wykrycie wady słuchu. Badania

są nieinwazyjne, bezpieczne i bezbolesne – zaznacza wiceprezydentka Renata Kaznowska.

Weszłej edycji programu (2020-2022) na ponad 49 tys. przebadanych uczniów, u niemal 2 tys. wykryto zaburzenia słuchu.

W programie badań przesiewowych słuchu biorą udział tylko dzieci, których rodzice wyrazili zgodę na ich udział w projekcie oraz wypełnili kwestionariusz z określonymi danymi na temat dziecka.

Sprawy sercowe – ważne dla młodzieży

Stołeczni radni przyjęli również uchwałę, dzięki której młodzież pomiędzy 18. a 19. r. życia z miejskich szkół będzie objęta edukacją w zakresie nadciśnienia tętniczego – budżet na tegoroczną edycję programu to 360 tys. zł.

W 2023 r. w programie weźmie udział 12 tys. uczniów, którzy podczas zajęć dowiedzą się jak uchronić się przed chorobami układu krążenia, co o naszym zdrowiu mówi obwód brzucha i dlaczego warto się ruszać i zdrowo odżywiać. W ramach zajęć młodzież nauczy się również prawidłowo wykonywać pomiar ciśnienia krwi oraz wyliczenia BMI (Body Mass Index). MB

100 warsztatów „Mini wysypisko” w pierwszym półroczu 2023!

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w m.st. Warszawie od dwóch lat realizuje autorski cykl bezpłatnych warsztatów ekologicznych dla dzieci i młodzieży pod nazwą „Mini wysypisko”.

Zajęcia są połączeniem nauki i zabawy wokół prawidłowej segregacji odpadów komunalnych, ich zagospodarowania i zalet recyklingu. W pierwszej połowie 2023 roku edukatorzy z MPO przeprowadzili warsztaty dla grup szkolnych, przedszkolnych, a nawet całych rodzin, w blisko 70 lokalizacjach.

Edukatorzy z Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania w m.st. Warszawie od pierwszych tygodni 2023 roku ponownie odwiedzą szkoły i przedszkola, aby kontynuować ekolo-

giczną misję w ramach autorskiego projektu „Mini wysypisko”.

- Nasze warsztaty to spotkania, najczęściej w placówkach edukacyjnych, z młodymi adeptami prawidłowej segregacji odpadów komunalnych. W pierwszej połowie 2023 roku odwiedziliśmy aż 68 lokalizacji! Zainteresowanie zajęciami niezmiennie rośnie, a nam zależy na tym, żeby dotrzeć do jak największej liczby miejsc, gdzie wykazuje się troskę o środowisko i chęć nauki w tym temacie – mówi Jakub Turowicz z zespołu prasowego MPO Warszawa.

W pierwszym półroczu 2023 roku w praktycznych zajęciach z segregacji odpadów komunalnych wzięło udział 96 grup przedszkolnych i klas szkolnych, czyli ponad 2 tys. dzieci i młodzieży z całej stolicy.

„Mini wysypisko” regularnie pojawia się również w trakcie wydarzeń dzielnicowych i miejskich. Między styczniem a czerwcem 2023 roku edukatorzy MPO prowadzili spotkania dla dzieci, ale również dorosłych, przy okazji kilku eventów promujących ekologiczne postawy. Były to m.in. Dzień Ziemi oraz Dzień Dziecka z galeriami handlowymi czy „Noc Muzeów” w nowo otwartym PSZOK-u MPO przy ul. Tatarskiej 2/4. Łącznie podczas tych wydarzeń w zajęciach uczestniczyło kilka tysięcy osób.

Warsztaty ekologiczne „Mini wysypisko” prowadzone są także we współpracy z Centrum Informacyjnym Rozbudowy i Modernizacji Zakładu Unieszkodliwiania Stałych Odpadów Komunalnych na Targówku. Centrum funkcjo-



nuje jako źródło bieżących informacji na temat realizowanej inwestycji. Równoległe jest również miejscem edukacji ekologicznej i działań warsztatowych. W pierwszej połowie 2023 roku w zajęciach z cyklu „Mini wysypisko” wzięło tam udział kilkana-

ście grup (ok. 400 dzieci).

„Mini wysypisko” to autorski cykl warsztatów edukacyjnych dla dzieci i młodzieży Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania w m.st. Warszawie. Dzięki

zaimprovizowaniu „małego wysypiska” odpadów uczniowie mają okazję sprawdzić się podczas ich segregowania. To nauka pracy w grupie, trening odpowiedzialności, ale przede wszystkim kształtowanie przekonania, że troska o środowisko jest bezcenna i każdy może pozytywnie zmienić swój kawałek świata. Im wcześniej uczniowie poznają zasady segregacji, tym łatwiej będzie im wypracować konkretne nawyki w przyszłości oraz przekazywać tę wiedzę innym, również dorosłym.

Zapisy na bezpłatne warsztaty prowadzone są na bieżąco pod adresem mailowym: anna.glegola@mpo.com.pl. Więcej informacji oraz relacje z przeprowadzonych spotkań na FB „Mini wysypiska”: <https://www.facebook.com/MiniWysypiskoWarszawa>.



Wojtek Dąbrowski

7 LIPCA. STO DNI DO WYBORÓW

7 lipca. Tylko 100 dni do wyborów!
Dosyć klótni, przepychanek, dosyć sporów,
Dosyć oszustw, łgarstw, kłamania w żywe oczy,
Panoszenia się prostaków i swołoczny,

Dość dymania, dość korupcji, lewej kasy,
Prześladowań innych wyznań, innej rasy,
Homofobii, podsycania nienawiści,
Dość już śmieci, z których trzeba kraj oczyścić.

Dosyć pseudopatriotyzmu i cynizmu,
Nieudolnej polityki różnych Dymów.
Dość przekrętów dokonanych w imię boże,
Dość obłudy, bo już gorzej być nie może.

Dosyć bzdur paranoika i despoty,
Czczych obietnic, hipokryzji i głupoty.
Zła, bezprawia, dewastacji, bezkarności,
Czas najwyższy to rozliczyć bez litości.

Mija lipiec. Już zostało mniej niż 100 dni!
Znów będziemy uśmiechnięci i pogodni.
Jeszcze może być przepięknie i normalnie,
Jeszcze może kraj odnowić się moralnie.

Wróci radość, bezpieczeństwo i uczciwość,
Niezależność, wolność słowa, sprawiedliwość.
Jest nadzieja, w Europie mamy szansę
Stworzyć państwo nowoczesne, a nie skansen.

Już niedługo nas czekają chwile takie,
Że znów będzie można dumnym być Polakiem,
Że będziemy znowu liczyć się na świecie.
Nie potrzeba szukać żadnej drogi trzeciej.

Odliczamy. Jeszcze tylko sierpień, wrzesień.
Niech październik praworządność nam przyniesie.
Odliczamy. W to wierzymy! Zwyciężymy!
Wszystkich winnych po wyborach rozliczymy!

© MKWD (Muzyczny Kabaret Wojtka Dąbrowskiego)

Gadka Tadka

Czy Bóg podaje rękę do płasów?

Tadeusz Porębski



Jak idzie o istnienie Boga, mamy do czynienia z czterema stanowiskami: teizm, ateizm, agnostycyzm i sceptycyzm. Teizm to pogląd, że Bóg istnieje i można to udowodnić na drodze racjonalnej argumentacji. Ateizm jest przeciwieństwem teizmu – to przekonanie, że Bóg nie istnieje. Agnostycyzm nie jest odmową uznania prawdziwości teizmu, lecz przekonaniem, iż kwestii istnienia, bądź nieistnienia Boga rozstrzygnąć nie sposób. Sceptycyzm zaś jest czymś w rodzaju zawieszenia wiary.

Ireneusz Ziemiński w swoim bardzo ciekawym opracowaniu zatytułowanym „Credo sceptyka. Wprowadzenie do debaty na temat: Co wiemy o istnieniu Boga?” pisze m. in.: „Teza, iż istnienie oraz struktura świata może mieć adekwatną rację w uzasadnieniu istnienia Boga na drodze empirycznej, powoduje zarazem, że każdy argument kosmologiczny uwikłany jest w błędne koło. Zakłada bowiem prawdziwość wniosku jako warunek uznania prawdziwości przesłanek”. Niewierzący Albert Einstein, profesor filozofii, rozpoczyna wykład: „Pozwólcie, że wyjaśnię wam problem, jaki nauka ma z religią”. Po czym zaczyna zadawać jednemu ze studentów kolejne pytania: „Zacznijmy od początku, chłopcze. Czy Bóg jest dobry? No tak, panie profesorze, on jest dobry. A czy szatan jest dobry? Nie jest. A od kogo pochodzi szatan? Od Boga, panie profesorze. No właśnie. Zatem, to Bóg stworzył szatana. A teraz powiedz mi jeszcze, synu, czy na świecie istnieje zło? Istnieje, panie profesorze. Czyli zło obecne jest we Wszechświecie? Tak, panie profesorze. A to przecież Bóg stworzył Wszechświat, prawda? Prawda. Skoro więc Bóg stworzył wszystko, zatem stworzył również i zło. A skoro zło istnieje, to zgodnie z regułami logiki także i Bóg jest zły, prawda?”. Na to pytanie profesor nie doczekał się odpowiedzi. To właśnie jest błędne koło, o którym pisze Ireneusz Ziemiński.

Radosny płaś Kaczyńskiego i wierchuszki PiS na Jasnej Górze podczas pielgrzymki zorganizowanej przez redemptorystę – biznesmena Rydzyka, która okazała się polityczną hucpą, przelał czarę gorzkości. Nie wykluczam istnienia nadprzyrodzonej siły nazywanej Bogiem i nie odcinam się od niej, ale właśnie dojrzałem do dokonania symbolicznego aktu apostazji, czyli oficjalnego wystąpienia z Kościoła Rzymskokatolickiego. Dlaczego będzie to akt symboliczny? Dlatego, że prawo państwowe nie reguluje kwestii wystąpienia z Kościoła i nie da się na wieki wieków wypisać z kościelnych archiwów. W przypadku Kościoła katolickiego Naczelny Sąd Administracyjny wyraźnie uznaje wyłączność prawa kościelnego w kwestii uregulowania kwestii wystąpienia z kościoła. – Nie można zatem zwrócić się do sądu, by nakazał księdzu wykreślenie wiernego z ewidencji, osoba zainteresowana apostazją jest całkowicie zdana na łaskę i niełaskę regulacji kościelnych, które pozwalają na dużą uznaniowość – tłumaczy prof. Paweł Borecki z Uniwersytetu Warszawskiego. O dziwo, obowiązuje zasada ustalona jeszcze przez sobór trydencki, że kto raz stał się katolikiem, ten pozostaje nim aż do śmierci. Akurat... Średniowieczne poglądy hierarchów i uprawiane przez nich praktyki tuszowania gwałtów na nieletnich i molestowania dzieci przez funkcjonariuszy Kościoła katolickiego dawno zniszczyły moją wiarę w tę rzekomo świętą instytucję. W ubiegłą niedzielę została przekroczona kolejna czerwona linia.

Tygodnik „Polityka” tak komentuje polityczną hucpę na Jasnej Górze: „Sanktuaria są miejscem kultu religijnego i nie powinny być miejscem wieców partyjnych. Niektórzy politycy chętnie się tam pokazują. Zwykle prawicowi i ultrakatolicy. W nadziei, że im to pomoże zdobyć kilka głosów więcej. Mają prawo tam być, ale nie płaść i wdzięczyc się do kamer, bo to żenujący pokaz obłudy... To, że tak się dzieje z politykami z taboru Kaczyńskiego, jest winą władz kościelnych, które to tolerują, i katolików, którzy temu klaszczą”.

„Upolityczniona religia i ureligijniona polityka to trucizny, które od transformacji ustrojowej w państwie w 1989 r. i od początku polskiej demokracji zatruwają życie wszystkim Polakom o choćby przeciętnej świadomości społecznej i politycznej”

Moim zdaniem, od ubiegłej niedzieli już nie katolika, choć chrześcijanina, pomnik naszej historii oraz narodowe sanktuarium zostało splugawione i zbezczeszczone za zgodą przeora zakonu paulinów, ojca Samuela Pacholskiego. Fundator klasztoru Władysław Opolczyk – pochodzący z Piastów książę opolski, przewraca się dzisiaj w grobie.

I dalej tygodnik „Polityka”: „Nie przeszkadza im (hierarchom kościelnym) podła, kłamliwa i destrukcyjna insynuacja Kaczyńskiego, że suwerenności Polski i przyszości narodu „ktoś” w Polsce zagraża, a część społeczeństwa temu „komuś” ulega i żyje w urojonej rzeczywistości. Co te insynuacje – tchórzliwe, bo nie padają żadne nazwiska – mają wspólnego z troską o wspólnotę narodową i solidarność? Wspólnoty ani solidarności nie buduje się na insynuacjach i złych emocjach czy sianiu nieufności do Polaków mających inne zdanie w sprawach państwa i narodu...”. Upolityczniona religia i ureligijniona polityka to trucizny, które od transformacji ustrojowej w państwie w 1989 r. i od początku polskiej demokracji zatruwają życie wszystkim Polakom o choćby przeciętnej świadomości społecznej i politycznej. Europejskie państwo XXI wieku nie może dalej funkcjonować w takim chocholim, narodowo-klerykalnym tańcu. Znany od wieków sojusznik tronu z ołtarzem stał się w Polsce PiS i Kaczyńskiego patologią, którą należy jak najszybciej wykorzenić.

A może zamiast zjeżdżać kupą na Jasną Górę i oddawać się radosnym płaśom, należałoby odwiedzić sąsiednią Republikę Czeską i skopiować to, co tam funkcjonuje idealnie – rozdział Kościoła od państwa i czeski system opieki zdrowotnej? Pisałem o tym wielokrotnie, jak również podnosiłem zupełnie niezrozumiałe obrzydzenie polskich polityków do czerpania do brych, sprawdzonych wzorów od sąsiadów. Skoro sami czegoś nie potrafimy, nie wstydźmy się skopiować dokonań innych. Kolejne ekipy rządzące Polską jak ognia boją się powiedzenia swoim obywatelom prawdy w oczy: „Darmowa opieka zdrowotna to fikcja. Jeśli nie wprowadzimy choćby symbolicznej odpłatności za świadczenia, nic się w naszej służbie zdrowia nie zmieni”.

Czeski rząd nie miał takich obaw. Od 2011 r. udający się do lekarza obywatel Republiki Czeskiej powyżej 18 roku życia płaci za wizytę 30 koron, czyli na nasze około 5 zł. Za 90 koron (15 zł) Czech może wejść dzisiaj do lekarza specjalisty prosto z ulicy, bez potrzeby wyznaczania terminu. W Polsce też można wejść do specjalisty z ulicy, tyle że nie za 15, lecz za 250 złotych. Już rok po wprowadzeniu reformy państwo czeskie pozyskało do budżetu 1,8 mld koron (około 300 mln złotych) z tytułu wizyt w przychodniach, natomiast 1,3 mld koron (około 216 mln zł) pacjenci zostawili w szpitalach. Pod koniec 2010 r. aż 25 proc. z ogólnej liczby 3837 czeskich lekarzy złożyło wypowiedzenia z pracy z zachowaniem dwumiesięcznego okresu. Po 12 latach od przeprowadzenia reformy średnia miesięczna pensja lekarza internisty oscyluje od 65.068 do 71.393 koron, czyli od 12.200 do 13.295 złotych za sam etat, bez dyżurów. – W Czechach nie do pomyślenia jest, by ktoś poszedł do prywatnego lekarza, jeśli ma swojego rejonowego – mówi MUDr Jan Karczmarczyk, anesteziolog, dyrektor nadgranicznego okręgu Frydek Mistek Zdravotnické.

Kościół katolicki w Czechach? W 2013 r. czeski parlament przegłosował ustawę o wypłacie rekompensat za nieruchomości użytkowane obecnie przez jednostki komunalne, wcześniej należące do kościołów w Czechach. Odebrano im je za rządów komunistów. Przez 30 lat czeski Kościół katolicki otrzymał w ratach 47,2 mld koron. W zamian za to zadeklarowano zaprzestanie wypłat wynagrodzeń dla duchownych z budżetu państwa, na co szło rokrocznie 1,5 mld koron. Jednakowoż obywatele Czech zapytali, czemu oni płacą podatki od wszystkiego, a Kościół katolicki ma być od tego obowiązku zwolniony. I w 2019 r. weszła w życie poprawka do ustawy z 2013 r., która zakłada opodatkowanie (19 proc.) odszkodowań wypłacanych Kościołom przez państwo za majątek, którego nie można zwrócić w naturze. Nikt nie protestował i nie latał z krzyżami pod parlament. Czechy to jedno z najbardziej zlaicyzowanych europejskich państw. Jak się okazuje, życie bez ścisłych związków z panem Bogiem wcale nie jest usłane kolcami. Według Banku Światowego, polski PKB per capita, czyli miara dobrobytu wyrażona w sile nabywczej na głowę mieszkańca, plasuje nas na 38. miejscu. Czterokrotnie mniejsza Republika Czeska zajmuje miejsce 30. Na całym świecie patentuje się około 1,6 miliona wynalazków rocznie, połowa pochodzi z USA, Wielkiej Brytanii, Francji, Japonii i Niemiec. Z Polski pochodzi zaledwie około 20 wynalazków rocznie, czyli 0,002 proc. opatentowanych w Europie. Czesi mają sto razy więcej patentów w ciągu roku. Za to my mamy Rydzyka z jego „Alleluja i do przodu!”. Cieszymy się więc, wiwatujemy i radośnie płaśamy...

W prawo czyli w lewo

Jazz na Starówce

Lato w pełni, a to oznacza większą liczbę turystów w naszym kraju. Tradycyjnie przybywa ich na Warszawskiej Starówce. Tu czekają na nich nie tylko kamienice i kawiarenki, ale też coś, z czego Warszawa może być dumna - koncerty jazzowe. Międzynarodowy Plenerowy Festiwal Jazz Na Starówce odbywa się już po raz 29. Jego organizatorem jest Fundacja Jazz Art. Dyrektorem generalnym jest Krzysztof Wojciechowski, zaś dyrektorem artystycznym Iwona Strzelczyk-Wojciechowska. To dzięki nim i ich determinacji udaje się pokonywać wszelkie przeszkody pojawiające się przy organizacji tego niezwykle ważnego dla polskiego jazzu wydarzenia. Festiwal jest dofinansowany ze środków Miasta Stołecznego Warszawy oraz Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego z Funduszu promocji Kultury w ramach Programu - Muzyka realizowanego przez Instytut Muzyki i Tańca.

Festiwal oznacza prawdziwą ucztę duchową dla fanów jazzu, ale też dla osób szukających nowych doznań w szerokokorozumianej muzyce współczesnej. Tu spotykają się legendy muzyki jazzowej, międzynarodowe gwiazdy i młodzi utalentowani artyści stojącymi na początku kariery. Prestiż imprezy podkreślany jest dzięki udziałowi w niej takich indywidualności jak: Archie Shepp, David Murray, Christian McBride, Nicholas Payton, James Carter, Roy Hargrove, Joey Calderazzo, Ernie Watts, Bill Evans, Chico Freeman, Lee Konitz, Jacky Terrasson, Richard Galliano, Dino Saluzzi, Kevin Mahogany, Avishai Cohen, Hiromi, Alfredo Rodriguez, Bobo Stenson, Kenny Wheeler, John Taylor, Tord Gustavsen, Paolo Fresu, Enrico Pieranunzi, Stefano Bollani, Enrico Rava, Marilyn Mazur, Shai Maestro, Mike Stern, Stanley Jordan, Palle Mikkelborg, Terje Rypdal, Denys Baptiste, Courtney Pine, Charnett Moffett, Bi-

„Festiwal oznacza prawdziwą ucztę duchową dla fanów jazzu, ale też dla osób szukających nowych doznań w szerokokorozumianej muzyce współczesnej”

relli Lagrene, Omar Sosa, Cyrus Chesnut, John Pizzarell, Emmet Cohen... Grażyna Auguścik & Kuba Stankiewicz Quartet - The Music of Victor Young. Lista nazwisk artystów którzy grali na festiwalu jest naprawdę imponująca.

Od początku Międzynarodowy Plenerowy Festiwal Jazz na Starówce wypracowywał sobie swoją markę. Dziś może szczyć nie tylko renomą, ale też pięknym dorobkiem. Należy do najpopularniejszych i największych (pod względem ilości publiczności) wydarzeń jazzowych w Polsce. Przez cały czas istnienia skupiał wybitnych artystów. Zgromadził publiczność liczącą około miliona. Warto podkreślić, że jest to festiwal o międzynarodowym zasięgu adresowany do szerokiej publiczności. Nie bez znaczenia jest całkowicie bezpłatny wstęp. To dodatkowy atut tego projektu - artystycznej i turystycznej wizytówki Warszawy.

Wielkie atrakcje czekają nas również w nadchodzących koncertach. Już 15 lipca na Rynku Starego Miasta wystąpi: Grażyna Auguścik & Kuba Stankiewicz Quartet - The Music of Victor Young. Dama polskiego jazzu o międzynarodowym renomie pojawi się na scenie wraz z kwartetem wybitnego pianisty należącego do ścisłej czołówki polskich pianistów jazzowych. Artystów usłyszymy w koncercie poświęconym słynnemu amerykańskiemu kompozytorowi o polskich korzeniach. Victor Young, bo o nim mowa urodził się w Chicago. Jego matka, emigrantka z Polski wcześniej zmarła. Po śmierci matki ciotka przyszłego artysty zdecydowała się na powrót do Warszawy. Wiktor Jung (tak nazywał się w Polsce) ukończył tutaj Konserwatorium w klasie kompozycji u profesora Romana Statkowskiego. Następnie, debiutował jako skrzypek w Filharmonii Warszawskiej.

Wywarł niebagatelny wpływ na oblicze amerykańskiej muzyki. Jego standardy wykonywały prawdziwe sławy jazzu m. in.: Ella Fitzgerald, Frank Sinatra, Nat King Cole, Charlie Parker, Miles Davis i Stan Getz.

Grażyna Auguścik - dama polskiego jazzu o międzynarodowej renomie i Kuba Stankiewicz to nazwiska gwarantujące najwyższy światowy poziom. Wystąpią w najbliższym lipcowym koncercie przywołującym pamięć zmarłego w 1956 Victora Younga. To wielka szansa dla fanów jazzu i melomanów, aby posłuchać znakomitej muzyki (z polskim akcentem) w mistrzowskim wykonaniu.

Mirosław Miroński



Krystyna Janda, Artur Barciś, Marcin Kydryński, Marta Kuligowska...

Teatralna mapa Warszawy



Katarzyna Nowińska

Podczas wakacji nie wszystkie teatry mają przerwy urlopowe. Na co warto się wybrać do teatru jeszcze w lipcu?

W Teatrze Polonia oraz w Och-Teatrze w lipcu zobaczymy spektakl „Niedochodzenie”, napisany przez Igora Brejdyganta z okazji 3. urodzin Radia Nowy Świat i wyreżyserowany przez Wojciecha Malajkaka. Sztuka jest trochę nietypowym kryminałem. Jak w kryminale, mamy tu do czynienia z przestępstwem. Jednak inaczej niż w klasycznym kryminale służby powołane do ujęcia sprawy i działające pod czujnym okiem tajemniczej „siły z wyższością” robią wszystko, aby wykazać, że wcale do żadnego przestępstwa nie doszło. Ofiary przestępstwa zostają totalnie zindoktrynowane i zastraszone w efekcie czego wraz z funkcjonariuszami, słuchają wykładu biskupa o różnych rodzajach prawdy, włącznie z tak zwaną „Prawdą Najprawdziwszą”, czyli tą prawdą, która nam najbardziej akurata w danym momencie odpowiada. Nietypowy w tej sztuce jest również charakter obsady – poza siedmioma aktorami, których zobaczymy w

każdym spektaklu (między innymi Magdalena Stuzińska, Barbara Wypych, Paweł Okoński), na scenie w każdym dniu w rolach epizodycznych wystąpią inni wykonawcy, a wśród nich będą najwybitniejsi polscy aktorzy, dziennikarze i osoby dobrze nam znane z mediów. Na scenie pojawią się, między innymi, Krystyna Janda, Agata Buzek, Ewa Kasprzyk, Marta Kuligowska, Beata Ścibakówna, Beata Tadla, Magda Umer, Katarzyna Żak, Artur Barciś, Marcin Hycnar, Radosław Mróz, Mariusz Szczygieł, Mirosław Zbrojewicz, Marcin Kydryński, Grzegorz Markowski, Adam Nowak i Michał Porycki. Po premierze, która miała miejsce 9 lipca, spektaklach zobaczymy w Teatrze Polonia w dniach od 10 do 13 lipca oraz w Och-Teatrze w dniach od 28 do 31 lipca.

Coś tu nie gra...

Z kolei w dniach 14, 15 i 16 lipca w Och-Teatrze zobaczymy spektakl „Coś tu nie gra” w reżyserii Krystyny Jandy. Sztuka napisana przez kanadyjskich autorów - Marcie Kash i Douglas'a E. Hughesa wydaje się niezwykle uniwersalna i trudno nie pokusić się o stwierdzenie, że polityka rządzi się tymi samymi prawami niezależnie od miejsca na świecie. Wszędzie pełna jest intryg, kłamstw i obłudy, a nadrzędnym celem przyświecającym politykom jest po prostu utrzymanie się przy władzy. Mam tu klasyczny pojedynek lewicy i prawicy. Lewicowy kandydat na prezydenta przyjeżdża do swej rodzinnej miejscowości, aby

wygłosić przemówienie i spotkać się z wyborcami. Sprawująca władzę prawicowa pani prezydent robi wszystko, aby do tego przemówienia nie dopuścić. Akcja rozgrywa się w domu kultury, gdzie ma wystąpić lewicowy kandydat na prezydenta i gdzie jednocześnie aktorzy przygotowują się do wystawienia nowego spektaklu. Na scenie zobaczymy, między innymi, Mirosława Kropielnickiego, Katarzynę Gniewkowską, Marię Seweryn, Julię Wyszyńską, Marię Dębską i Kamila Maćkowiaka.

Popis Rafała Królikowskiego

Z kolei 19, 20 i 21 lipca o godzinie 17 w ramach cyklu plenerowych spektakli prezentowanych na Placu Konstytucji, a przygotowanych w ramach Akcji letniej Teatru Polonia, Miasta St. Warszawa i Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego zobaczymy spektakl „Lament na Placu Konstytucji”. Sztuka oparta jest na tekście „Lament” Krzysztofa Bizio i opowiada o trzech pokoleniach kobiet. Bohaterkami są babcia, matka i wnuczka. Każda z nich mówi o swoich problemach i nadziejach, sprawach, które mogą się zdarzyć każdemu z nas.

Garnizon Sztuki w dniach 22 i 23 lipca zaprasza na spektakl „Niepamięć” na podstawie tekstu Marka Modzelewskiego, a w reżyserii Piotra Ratajczaka. Sztuka została stworzona w koprodukcji warszawskiego Teatru Garnizon Sztuki oraz Teatru im. Stefana Jaracza w Łodzi. Marcin - rozchwytywany aktor i ce-



lebryta, człowiek sukcesu (w tej roli doskonali Rafał Królikowski) spotyka się na kolacji ze swoją byłą żoną i jej nowym partnerem. Wszystko zaczyna się dość niewinnie od zabawnych żartów i przytyków, śmiechów i podchwytliwych pytań. Na początku jest całkiem miło, ale powoli pytania i docinki stają się coraz bardziej kąśliwe, a atmosfera „gestnieje” i wkrótce ta niezobowiązująca kolacja wywróci życie wszystkich bohaterów do góry nogami. Ta kolacja byłych małżonków, dwanaście lat po ich rozwodzie staje się pretekstem do poruszenia bardzo ważnych tematów, opowiada o relacjach międzyludzkich i skłania do wielu refleksji – nad tym czym jest zaufanie, jakie znaczenia mają w naszym życiu wspomnienia i czym tak naprawdę jest nasza pamięć. Okazuje się, że niezabliźnione rany z przeszłości bolą nawet po wielu latach. Na scenie zobaczymy Agnieszkę Więdołochę (wymienne z Karoliną Gorczycą w zależności od daty spektaklu), Magdalenę Kumorek, Rafała Królikowskiego (wymienne z Krzysztofem Czeczotem w zależności od daty spektaklu), Marcina Korcza oraz Krystiana Pesta.

Menopauzy szal...

W Teatrze Capitol 21 lipca zobaczymy spektakl „Klimakterium, czyli menopauzy szal”. Sztuka jest kontynuacją wielkiego teatralnego hitu „Klimakterium... i już?”, który gościł już w wielu scenach polskich i zagra-

nicznych i nadal cieszy się dużą popularnością. Obie części są spektaklami muzycznymi. W „Klimakterium, czyli menopauzy szal” usłyszymy nowe bardzo rytmiczne piosenki z zabawnymi tekstami. Ze sceny, podobnie jak w pierwszej części, tryska energia i optymizm. Główne bohaterki spektaklu pozostają te same, ale dołączają do nich też nowe panie. Spotykają się w nowo otwartym pubie, aby starym zwyczajem świętować urodziny Maliny. Brakuje tylko Krychy, która też była zaproszona, ale się nie pojawiła, a podczas spektaklu dowiemy się co było przyczyną. Poznajemy natomiast uduchowioną Aniełę – partnerkę biznesową Maliny. Na scenie zobaczymy, między innymi, Marię Winiarską, Annę Korcz, Ewę Jeżewska i Elżbietę Jodłowską. Podczas tego trwającego dwie godziny spektaklu można nie tylko się pośmiać, ale też nabrać arię dystansu do siebie i do swoich problemów.

Koszerność jako wymóg

W Teatrze Kwadrat w dniach 19, 20 i 21 lipca zobaczymy spektakl „Koszerność – raz”. Jest to żydowski widowisko audiowizualne na podstawie dwóch tekstów amerykańskiego dramaturga - Jamesa Shermana: „Beau Jest” i „Jest a Second”. Sztuka „Beau Jest” stanowi pierwszy akt powieści, a „Jest a Second” drugi akt przedstawienia wystawianego w Teatrze Kwadrat. Reżyserem i twórcą scenografii jest Reb'ego Judele von Polen – izraelski artysta tworzący pod takim

właśnie pseudonimem. Autorem polskiego przekładu jest Andrzej Nejman, który ma na swoim koncie tłumaczenia wielu sztuk wystawianych w Teatrze Kwadrat, takich jak między innymi „Trzy sypialnie”, „Medium”, „Przez park na bosaka” czy „Ciotka Karola”. Sztuka jest niezwykle barwną opowieścią o współczesnej żydowskiej rodzinie i wiele mówi nam na temat kultury i obyczajowości judaizmu. Główną bohaterką pierwszej części spektaklu jest Sara Goldman - młoda Żydówka z Chicago, która bardzo kocha swoich rodziców i dlatego ukrywa przed nimi, że spotyka się z Chrismem, który Żydem nie jest. Na ważnej rodzinnej uroczystości pojawia się z Bobem – wynajętym aktorem i modelem z agencji, żeby tę właściwą – zgodną z wolą rodziców – „koszerność” zaprezentował podczas pierwszego ich spotkania. W efekcie tej niewinnej podmiany między Sarą a Bobem nawiązuje się romans, którego finałem jest ślub. Z kolei głównym bohaterem drugiego aktu jest brat Sary - Joel, który po wielu latach postanawia w końcu wyznać rodzicom, że jest gejem, mimo, że ma żonę i dzieci. Na scenie zobaczymy Annę Cieślak (wymienne z Agnieszką Sienkiewicz w zależności od dnia spektaklu), Marcina Piętowskiego (na zmianę z Pawłem Ciołkoszem z zależności od dnia spektaklu), Krzysztofa Szczepaniaka, Andrzeja Andrzejewskiego (na zmianę z Michałem Lewandowskim), Ewę Wencel i Andrzeja Grabarczyka.



Grażyna Auguścik & Kuba Stankiewicz Quartet

To kolejni muzycy, których usłyszymy na Rynku Starego Miasta w Warszawie w ramach tegorocznego 29. Międzynarodowego Plenerowego Festiwalu Jazzowego Na Starówce.

Artyści wystąpią 15 lipca o godzinie 19:00 w składzie: Grażyna Auguścik - wokalistka, Kuba Stankiewicz - fortepian, Tomasz Wendt - saksofon, Wojciech Pulczyn - kontrabas, Sebastian Frankiewicz - perkusja.

Grupa zaprezentuje program The Music of Victor Young poświęcony słynnemu amerykańskiemu kompozytorowi o polskich korzeniach. Victor Young - muzyk urodzony w Chicago po śmierci matki emigrantki z Polski przyjechał do Warszawy, gdzie ukończył konserwatorium. Następnie, debiutował jako skrzypek w Filharmonii Warszawskiej. W Polsce używał nazwiska Wiktor Jung. Odmienił oblicze amerykańskiego jazzu. Jego kompozycje wykonywały takie gwiazdy jak: Nat King Cole, Charlie Parker, Ella Fitzgerald, Frank Sinatra, Miles Davis, czy Stan Getz.

Dama polskiego jazzu o międzynarodowej renomie i kwartet wybitnego pianisty należącego do ścisłej czołówki polskich pianistów jazzowych wystąpią z programem przypominającym utwory z dorobku Victora Younga.

Grażyna Auguścik to nie tylko renomowana wokalistka, ale też aranżerka, kompozytorka, producentka i liderka własnego zespołu. Przez amerykańskich krytyków jest zgodnie uznana za jedną z najciekawszych postaci światowej sceny jazzowej. Po ukończeniu studiów w Polsce i nagraniu swojej pierwszej płyty Sunrise w 1988 roku trafiła do Berklee College of Music w Bostonie (dyplom ukończenia szkoły otrzymała z rąk Philla Collinsa i Ala Jarreau). Koncertuje, nagrywa własne płyty, bierze udział w wielu projektach i jazzowych nagraniach. Wyprodukowała i wydała do tej pory 19 płyt solowych, spośród których 11 we własnej firmie nagraniowej.

Kuba Stankiewicz - znakomity muzyk, kompozytor należący od lat do



ścisłej czołówki polskich pianistów jazzowych swą karierę rozpoczął w drugiej połowie lat osiemdziesiątych. Grał w zespołach Jana Ptaszyna Wróblewskiego, potem z kwintetem i kwartetem Zbigniewa Namysłowskiego. W latach 1987-1990 studiował w Berklee College of Music w Bostonie (dyplom w klasie fortepianu). Został wyróżniony nagrodą Oscara Petersona. Był półfinalistą prestiżowego Międzynarodowego Konkursu Pianistów Jazzowych im. Theloniousa Monka w Waszyngtonie. W USA współpracował z orkiestrą legendarnego klarncisty Artiego Shawa. Po powrocie do kraju założył kwartet (z Henrykiem Miśkiewiczem, Adamem Cegielskim oraz Cezarym Konradem). Pod koniec lat 90. Nagrał album „Ulice wielkich miast” z opracowaniami piosenek Agnieszki Osieckiej. Kilka lat później stworzył Chopin Songbook. W roku 2012 nagrał płytę solową z interpretacjami muzyki filmowej Wojciecha Kilara.

Mirosław Mironiński

**TANI SERWIS
KOMPUTEROWY**
18 zł/h, 24 h
Dojazd 0 zł
506 480 505

KUPNO-SPRZEDAŻ

**ANTYKWARIAT KUPI
ZA GOTÓWKĘ**
ANTYKI, OBRAZY, SREBRA,
MILITARIA I INNE
UL. DĄBROWSKIEGO 1
22 848-03-70 601-352-129

ANTYCZNE meble, obrazy,
srebra, platery, odznaczenia, szable,
książki, pocztówki, 504 017 418

LOKALE

BEZPOŚREDNIO KUPIĘ
3-pokojowe, 511 642 709

KUPIĘ

2-3 pokojowe,
Ursynów, Wilanów,
601 720 840

MOTO

**KUPIĘ KAŻDE AUTO
ZA GOTÓWKĘ**
zadbane lub do poprawek,
tel. 606 607 446

KUPIĘ samochody całe i
uszkodzone, 504 899 717
SPRZEDAM lampy do skody i
zderzak, 602 313 504

NAUKA

HISZPAŃSKI, 507 087 609
MATEMATYKA, FIZYKA,
691 502 327

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI budowlane 800 m²
k. Prażmowa, 602 770 361
DZIAŁKI rekreacyjne leśne,
Prażmów, 602 770 361

PRACA

DO SPRZĄTANIA bloków i
terenów, 510 056 006; 509 318 602

POGRZEBOWE

NAGROBKI
już od 3999 zł
22/214 06 31
500 290 360
RATY
EKSPOZYCJA
Wólka Węglowa
ul. Palisadowa 15

**OPIEKA
NAD GROBAMI**
tanio i solidnie
500 336 607

USŁUGI

AA GLAZURA, terakota,
remonty, 794 781 765
BEZPYLÓWE cyklinowanie,
malowanie, gładzie 22 756 57 63,
502 093 588

DEZYNSEKCJA, skutecznie,
22 642 96 16

DOCIEPLANIE budynków,
poddaszy, mycie i malowanie
elewacji, podbitka, 25 lat
doświadczenia, 501 624 562

DOCIEPLANIE budynków,
szybko, tanio, solidnie,
502 053 214

GAZ, HYDRAULIKA,
513 965 304

HYDRAULIKA, mieszkania,
remonty, tel. 602 651 211

HYDRAULIK, pełen zakres,
601 81 85 81

KOMPUTERY

pogotowie,
ul. Na Uboczu 3,
tel. 22 894 46 67,
696 37 37 75

MALOWANIE, gładź,
505 735 827

MALOWANIE, hydraulika,
remonty, 501 050 907

**NAPRAWA
MASZYN DO SZYCIA**
DOJAZD GRATIS
tel. (022) 844 81 58

NAPRAWA LAPTOPÓW
ELEKTRONIKA KOMPUTERY
CENTRUM SERWISOWE
ul. Meander 2 A
668 108 222

**NAPRAWA SPRZĘTU
AUDIO-TV-VIDEO**
**SONY, PANASONIC,
LG, SAMSUNG
I INNE**
ul. Meander 2 A
668 108 222
pon.-pt. 11-19, sob. 10-14

NAPRAWA lodówek,
602 272 464

**W SPRAWIE
OGŁOSZEŃ DROBNYCH
PROSIMY DZWONIĆ
POD NUMER 509 586 627**

STOMATOLOGIA Z NFZ

leczenie specjalistyczne, ogólnostomatologiczne, protetyka

Al. KEN 98, lok U-30

607 626 748

www.stomatologia-ken98.pl

Tusze, Tonery
Originalne, zamienniki, regeneracja

**BEZPŁATNA
DOSTAWA
DO FIRM
na Ursynowie!**



tel. 22 208 00 00 ul. Meander 2a, Pasaż Natoliński

NAPRAWA 24h
chłodnie
lodówki
kostkarki
do lodu
603-584-876

NAPRAWA lodówki, pralki,
502 562 444

NAPRAWA pralek
BOSCH, SIEMENS,
WHIRPOOL, itp.,
22 644 52 59,

OKNA

naprawy, serwis,
787 793 700

REMONTY, budowlane,
ogrodzenia, 513 137 581

ROLETY, plisy, moskitiery,
żaluzje, producent, 602 380 218

STOLARSTWO, 505 935 627
WIERCENIE, 602 380 218

Nowe miejsce, stare zasady

Nagrodę za rozwiązanie otrzymuje **Jolanta Skotnicka**
Odpowiedzi proszę zgłaszać telefonicznie 22 648-44-00
we wtorek między godz. 12.00 a 12.30.
Nagrodę można odebrać w środę w godzinach 11-20.

5				6		8
		3				
		8	9		5	1
7			5	6		
			6	3	2	
		1	8			4
	2	6		7	4	
				9		
4		1				7

2	9		7			
	3	1		4		
6	4		5	9		
		4	9		3	8
		4			1	
1	9	8	2			
		2	4		6	9
		9			3	5
		5			7	4

Kronika Stróżów Prawa



**Z promilami po
ursynowskich ulicach**

Policjanci stołecznego ruchu drogowego zatrzymali kompletnie pijaną 36-latkę, kierującą mercedesem. Kobieta w takim stanie jechała ulicą Pileckiego. Zatrzymana z wynikiem prawie 3 promili alkoholu w wydychanym powietrzu trafiła do ursynowskiego komisariatu, gdzie po wytrzeźwieniu usłyszała zarzut kierowania w stanie nietrzeźwości. Za taki czyn grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności, a także zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres nie krótszy niż 3 lata.

Stołeczna drogówka patrolowała ursynowskie ulice. Tuż po godzinie 12:00 policjanci zatrzymali do kontroli kierującą mercedesem. Kiedy kobieta otworzyła drzwi auta ze środka czuć było wyraźnie alkohol. 36-lat-

ka została zatrzymana i przewieziona do komisariatu przy Janowskiego, a auto zostało odholowane na policyjny parking.

Badanie alkomatem wykazało u kobiety prawie 3 promile alkoholu w organizmie. Tę noc spędziła w policyjnej izbie zatrzymania, a po wytrzeźwieniu usłyszała zarzut kierowania w stanie nietrzeźwości. Została jej też zatrzymane prawo jazdy. O jej dalszym losie zadecyduje sąd.

Przypominamy, iż prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości to poważne przestępstwo, które w Polsce jest regulowane przez art. 178a par. 1 Kodeksu Karnego.

**Wynosił ze sklepów
perfumy i kosmetyki**

Policjanci z ursynowskiego wydziału kryminalnego zatrzymali 34-latkę podejrzanego o liczne kradzieże artykułów kosmetycznych. Jak wynika z ustaleń, zabierał on perfumy, kremy, balsamy, maszynki do golenia, które w późniejszym czasie sprzedawał. Jego łupem padł towar o wartości bliskiej 7000 złotych.

Do ursynowskiego komisariatu zaczęły wpływać zawiadomienia odnośnie kradzieży artykułów drogerii w zapa-

punktów handlowych mieszczących się na terenie dzielnicy. Kradzieży dokonywał notorycznie ten sam mężczyzna, którego wizerunek zarejestrowały kamery monitoringu.

Dysponując taką wiedzą, ursynowscy kryminalni zajęli się sprawą nieuczciwego klienta. Na podstawie własnych ustaleń i pozyskanych informacji przy ul. Targowej/Mackiewicza funkcjonariusze rozpoznali mężczyznę. 34-latek został zatrzymany. Okazało się, że od lutego do maja br. obywatel Gruzji wyniósł z terenu drogerii przy ul. Dereniowej, Belgradzkiej i Lanciego kosmetyki o wartości bliskiej 7000 złotych. Kremy, balsamy, szczoteczki do zębów, wkłady do maszynek do golenia jak i same maszynki sprzedawał na potkany osobom w późniejszym czasie.

Bogato zgromadzony materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie 34-latkowi sześciu zarzutów kradzieży. Teraz nieuczciwemu klientowi grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

**Areszt za posiadanie
środków odurzających**

Na wniosek prokuratora Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa zastosował środek zapo-

biegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy wobec 25-letniego mężczyzny, który będąc pasażerem forda, przewoził znaczną ilość środków odurzających oraz psychoaktywnych. Zgodnie z Ustawą o Przeciwdziałaniu Narkomanii za posiadanie znacznej ilości środków odurzających lub substancji psychotropowych grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Po godzinie 11:00 policjanci z wydziału wywiadowczo-patrolowego zatrzymali do kontroli drogowej forda, którego kierowca przy ul. Odyńca popełnił wykroczenie drogowe. W pojeździe oprócz kierowcy było jeszcze dwóch pasażerów. Nerwowe zachowanie jednego z mężczyzn wzbudziło podejrzenia mundurowych.

Podczas legitymowania mężczyźni nie chcieli podać swoich adresów zamieszkiwania. Twierdzili, iż przebywają na terenie Wielkiej Brytanii i Szwecji. Już po chwili okazało się, jaki był powód zdenerwowania 25-letniego pasażera.

Mundurowi w trakcie kontroli osobistej i przeszukania przewożonego bagażu w niebieskiej walizce ujawnili susz brunatno-zielony oraz 238 tabletek kolo-

ru żółtego, 1200 tabletek koloru zielonego, do posiadania których przyznał się 25-latek.

Badania zabezpieczonych tabletek wskazały, iż zawierają oksykodon – środek odurzający. Po zebraniu materiału dowodowego prokurator przedstawił mu zarzut posiadania znacznej ilości środków odurzających w ilości 1437 sztuk oraz suszu roślinnego w postaci marihuany.

Policjanci doprowadzili 25-latkę na przesłuchanie do Prokuratury Rejonowej Warszawa Mokotów gdzie przedstawiono mu zarzut w tej sprawie. Prokurator prowadzący śledztwo zawniósł do sądu o jego tymczasowe aresztowanie.

25-latek najbliższe 3 miesiące spędzi w areszcie. Może mu grozić kara nawet do 10 lat pozbawienia wolności.

Wpadł złodziej rowerów

Mokotowscy wywiadowcy zatrzymali mężczyznę podejrzanego o liczne kradzieże rowerów. Zaskoczyli go na gorącym uczynku w chwili popełniania przestępstwa, kiedy usiłował przeciąć zabezpieczenie jednoślada. Odzyskany rower trafił do prawowitej właścicielki, a działania policjantów doprowadziły do zatrzymania złodzieja.

30-letni mężczyzna usiłował przeciąć zabezpieczony linką rower. Nie wiedział, że jest obserwowany przez kamery monitoringu przy ul. Wołoskiej. Poinformowani o tym fakcie policjanci natychmiast udali się we wskazane miejsce. Trzymający w rękach nożyce, całkowicie zaskoczony złodziej nie spodziewał się widoku policjantów.

Po chwili rower o wartości 2300 złotych został zwrócony właścicielce, która nie kryła zadowolenia. Poinformowała, że rower przypięła do stojaka i udała się na zakupy do pobliskiej galerii. Nie przypuszczała, że po powrocie czeka ją taka niespodzianka.

Podczas interwencji mężczyzna tłumaczył, że handluje rowerami, za sprzedaż których otrzymuje gotówkę. Pieniądze przeznacza na bieżące potrzeby. W chwili zatrzymania wiadomo było, że na swoim koncie ma jeszcze inne kradzieże.

Działania policjantów z wydziału do walki z przestępczością przeciwko mieniu, doprowadziły do przedstawienia 30-latkowi ośmiu zarzutów kradzieży. Do wszystkich czynów przyznał się. Za kradzież grozi mu teraz do 5 lat pozbawienia wolności.



Brydźcy z Ursynowa rwą czereśnie aż miło!

Skandal czereśniowy w br. mamy jeszcze większy niż w ub. roku. Czereśnie w zagłębiu sadowniczym w podwarszawskiej Gminie Tarczyn obrodziły także obficie i roku bieżącym Główne problemy w br. to brak sezonowych robotników do zrywania czereśni i najważniejsza dla nabywców to wręcz niewytlumaczalne ceny na warszawskich licznych stoiskach ulicznych. Ceny bardzo dziwne i nieprawdopodobnie wysokie.

Dziwi to nie tylko seniorów. Padają pytania, dlaczego brak jakiegosż rządowego działania w skupie wszystkich owoców? Po co import owoców z Turcji?

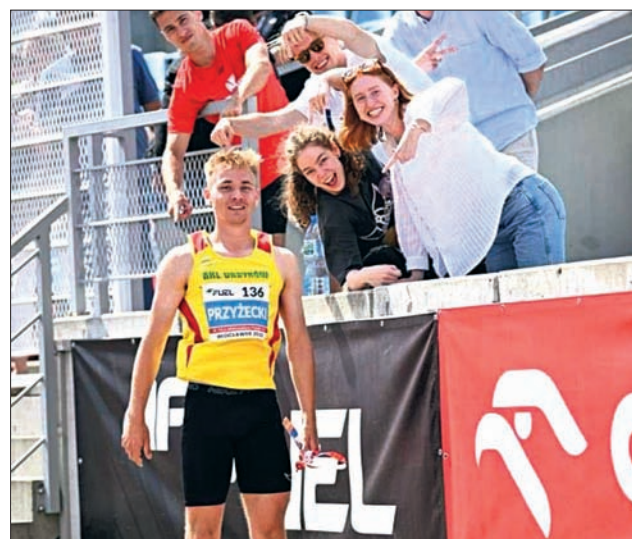
Na ten niekontrolowany cenowo rynek owoców w kraju postanowili zareagować seniorzy z koła brydżowego przy Domu Kultury Stokłosy. Zawarli porozumienie-umowę z sadownikiem Pawłem Górskim z Rembertowa, w którym zobowiązali się sami dokonać zbioru czereśni, ale przy zakupie 7 zł/kg! Seniorzy brydżyci, sprawni fizycznie, zmotoryzowani, w grupach 3-4 osób zrobili sobie kilka wycieczek „po tanie czereśnie” do miejscowości Rembertów koło Tarczyna. W towarzyskiej atmosferze dokonali sami zbioru i zakupu pięknych czereśni po cenie znacząco niższej niż w Warszawie (zysk ok 12 zł/kg).

Taki wyjazd po czereśnie do producenta opłaca się seniorom (i nie tylko), którzy mają wiedzę i wolę na domowy przerób czereśni. Taki wyjazd do sadownika przy zakupie 5-10 kg czereśni opłaca się każdemu.

Dla seniora jest w dodatku spełnieniem zaleceń lekarskich – bo taki prosty zbiór to właśnie powszechnie zalecany codzienny wysiłek fizyczny. W ten sposób sadownika odwiedzają grupy seniorów i ich znajomych.

W trakcie dotychczasowych odwiedzin ursynowskich brydżystów największego zakupu tanich czereśni u wspomnianego sadownika, bo w ilości 32 kg, dokonała brydżystka. To brydżowy szlem! Gratulujemy!

Ślawomir Litwin



Przyżecki z Obrockim!

Zwracam się z uprzejmą prośbą o sprostowanie gdyż w artykule o skoku mojego syna są nieścisłości.

Po pierwsze syn, Dominik Przyżecki, od zawsze jest pod opieką trenerką Bogdana Obrockiego a nie jest wychowankiem Waldemara Polaka. Po drugie Jan Suchorowski uzyskał ósmy wynik na 200 m.

Pozdrawiam – Anna Przyżecka

OD REDAKCJI. Pomyłka wyniknęła z nieprecyzyjnej informacji, jaka do nas dotarła. Przypominamy więc, że 22-letni Dominik Przyżecki z Akademickiego Klubu Lekkoatletycznego Ursynów zdobył we Włocławku tytuł młodzieżowego mistrza Polski w skoku w dal wynikiem 7,52 m, znacznie poprawiając rekord życiowy. A ten wynik daje mu obecnie trzecie miejsce na tegorocznej liście najlepszych skoczków w dal w kraju. Przy okazji gratulacje dla mieszkającego na Ursynowie trenera Bogdana Obrockiego, który przez wiele lat był „ostatnim Mohikaninem”, podtrzymującym lekkoatletykę w warszawskiej Legii i włączył się do szkoleniowego grona w AKL.

Wielkie świętowanie na Starówce

W tym roku Warszawa świętuje 70. Uroczyny Starówki. Przez trzy dni odbędzie się z tej okazji 70 wydarzeń dla całych rodzin – koncerty, spacerzy, warsztaty artystyczne i filmowe, spotkania, wystawy, gry miejskie, zabawy taneczne i uroczyny toast. To pierwsze tak huczne wspólne świętowanie rocznicy odbudowy Rynku Starego Miasta.

22 lipca 1953 roku oddano do użytku Rynek Starego Miasta wraz z częścią staromiejskich ulic. Chociaż prace rekonstrukcyjne trwały przez kolejne dziesięciolecia, ta data stanowi symboliczne zwieńczenie pierwszego etapu odbudowy nie tylko Starego Miasta, lecz także całej Warszawy.

Dzisiaj ważna miejska rocznica staje się punktem wyjścia do wspólnego celebrowania historii Warszawy oraz świętowania tego, jak wygląda dzielnica dzisiaj i jak wiele ma do zaoferowania mieszkańcom i mieszkańcom miasta.

na oglądać także w sobotę, niektóre również w niedzielę. Wieczorem z kamienic na Rynku rozlegnie się Koncert Otwartych Okien, a po nim szlagiery do tańca zagrają Nicponie, których na Rynek Starego Miasta zaprosił Burmistrz Dzielnicy Śródmieście. Miłośniczki i miłośnicy nowoczesnych dźwięków będą mieć wyjątkową okazję, by zamienić bruk Rynku Starego Miasta w parkiet podczas silent disco, czyli wielokanałowej imprezy w słuchawkach, na którą zaprasza BarStudio.

Sobota, 22 lipca, to symboliczna data 70. Uroczyny Starówki i tym samym główny dzień obchodów. W ciągu dnia będą trwać gry miejskie, odbędą się spacerzy i warsztaty, będzie można zajrzeć do kamienicy Fukierowskiej czy usiąść w pięknym, zacisznym ogrodzie na rodzinnym pikniku.

Następnie koncert w ramach festiwalu Jazz na Starówce: Big Band Marcina Maseckiego wykona specjalnie przygotowaną Suitę Jubileuszową, a dzień zwieńczy pokaz filmu „Warszawa nie zapo-



Trzy duże instytucje kultury – Muzeum Warszawy, Staromiejski Dom Kultury i Muzeum Karykatury – postanowiły zaprosić do współpracy kilkadziesiąt miejsc działających na Starym Mieście i w jego okolicach, aby wspólnie pokazać Starówkę z jak najlepszej strony.

Przed Muzeum Warszawy stanie wspólny stół, który powstał w ramach projektu Plac Defilad, współfinansowanego przez m. st. Warszawa, a przez ostatnie lata ożywił plac przed PKiN. To przy stole odbędzie się część zaplanowanych wydarzeń, m. in. warsztaty, toast urodzinowy i sąsiedzkie śniadanie dla mieszkańców i mieszkańców. Drewniany, dwudziestopięciometrowy stół pozostanie na Rynku Starego Miasta na dłużej.

Przez trzy pełne dni od 21 do 23 lipca na Starówce i w bliskiej okolicy odbędzie się koncerty, spacerzy, warsztaty artystyczne i filmowe, spotkania, wystawy, gry miejskie, imprezy taneczne. Stare Miasto odkryje swoje tajemnice, niedostępne na co dzień zakamarki, otworzy ukryte w podwórkach ogrody.

W piątek, 21 lipca, będzie można m. in. wysłuchać wykładu o odbudowie Starówki, stworzyć akwarelowe pocztówki czy zbudować makietę placu Zamkowego. To także dzień wernisaży – wszystkie otwarte tego dnia wystawy będzie moż-

ni” – to złożony z fragmentów kronik filmowych niezwykle dokument, który ukazuje stolicę przed II wojną światową, zniszczenia wojenne i pierwsze lata odbudowy.

Niedziela, 23 lipca, to dzień odkrywania Starego Miasta. Na wykładach i spacerach Starówka odsłoni swoje tajemnice i niedostępne na co dzień zakamarki, jak zamknięte podwórka czy piwnice. Będzie można zwiedzić wystawy, a także wziąć udział w warsztacie rysunku florystycznego i botanicznego.

W piątek i sobotę będzie można zajrzeć do pracowni artystycznych znajdujących się pod opieką Biura Stołecznego Konserwatora Zabytków, a także obejrzeć szereg wystaw oraz wysłuchać koncertów. Przez całe trzy dni odbywać się będą koncerty organowe, wystawy w Galerii Przeświet, Staromiejskim Domu Kultury i Muzeum Warszawy.

Większość atrakcji jest bezpłatna. Na niektóre z nich obowiązuje rejestracja – szczegóły w programie i na stronach organizatorów. W sobotę i niedzielę główną siedzibą Muzeum Warszawy na Rynku Starego Miasta, a także oddziały: Muzeum Farmacji, Centrum Interpretacji Zabytku i Barbakan będzie można zwiedzić za darmo. Pełny program znajduje się na stronie: uroczyny-starowki.pl. **JL**

List ● List ● List ● List ● List ● List ● List

Zadowoleni seniorzy z osiedla Służew nad Dolinką

Chcemy podziękować prezesowi naszej spółdzielni panu Grzegorzowi Jakubcowi oraz pani Alicji Pietruszka od spraw społeczno-kulturalnych za prężnie działający klub seniora przy ul. Mozarta. Ślemy też podziękowania dla pana Mirka Kłopotowskiego, który przez wiele lat z wielką pasją tworzył to miejsce.

Tu codziennie możemy korzystać z różnorodnych zajęć. Dla seniorów szczególnie ważne są ćwiczenia fizyczne np. joga, pilates, rehabilitacyjna, siatkówka, nordic walking. Zajęcia te wpływają pozytywnie na nasze zdrowie, obniżają poziom stresu, poprawiają samopoczucie i kondycję. Możemy też rozwijać inne pasje np. plastyczne czy teatralne. Ciekawe i różnorodne imprezy zachęcają seniorów do wyjścia z domu i spędzania czasu wśród koleżanek i kolegów. Możliwość spotkań, dyskusji i zwykłych „pogaduszek” jest szczególnie ważna dla osób samotnych. Przyjazna atmosfera sprawia, że czujemy się tu jak w rodzinie.

Wdzięczni seniorzy

Ważne telefony

Ursynów

Urząd Dzielnicy
al. Komisji Edukacji Narodowej 61
Centrala 22 443 71 00
fax 22 443 72 91
Informacja Wydziału Obsługi
Mieszkańców

22 443 72 00
22 443 71 56
22 443 73 01
Policja 603 19 78 lub 112
Ośrodek Pomocy Społecznej
22 544 12 00

Miejskie Centrum Kontaktów
Warszawa (czynne całą dobę
przez 7 dni w tygodniu) 19115

Mokotów

Urząd Dzielnicy
ul. Rakowiecka 25/27

22 443 64 00
Wydział Obsługi Mieszkańców
22 443 65 00
22 443 65 01

Urząd Skarbowy 22 502 00 00
Pogotowie Ratunkowe 999
22 844 04 46

Policja 22 603 11 88
Straż Miejska 986, 22 649 40 90
Straż Pożarna 998, 22 844 00 71

Wilanów

Urząd Dzielnicy
ul. Franciszka Klimczaka 2

22 44 35 000
Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Przyczółkowa 27A

22 648 22 26
Policja 22 842 32 61
Straż Miejska 986, 852 16 00
Straż Pożarna 22 596 71 40

Piaseczno

Urząd Miasta i Gminy
ul. Kościuszki 5 701 75 00

Powiatowe 757 20 51
Urząd Skarbowy 726 67 00
Pogotowie Ratunkowe 999
535 91 93

Policja 997
756 70 16...18
Straż Miejska 701 76 95
986

Straż Pożarna 998, 756 72 43
Pogotowie Gazowe 992
Pogotowie Elektryczne 701 32 20
Pogotowie Wodno
– Kanalizacyjne 603 309 399

Konstancin-Jeziorna

Urząd Gminy
ul. Piaseczyńska 77

22 484 23 00, 22 484 23 10
Policja 997, 756 42 17
Straż Miejska 757 65 49
Straż Pożarna 998, 750 18 19
Pogotowie 999, 756 75 11

Lesznowola

Urząd Gminy
ul. Gminna 60

757-93-40 do 42;
757-92-71; 757-90-02;
faks 757-92-70
999

Pogotowie Ratunkowe
Pogotowie Ratunkowe
(całodobowy ostry dyżur)
ul. Kościuszki 9 756-75-11

Ośrodek Zdrowia
w Nowej Iwicznej 701-49-10
Ośrodek Zdrowia
w Magdalence 757-99-64

Ośrodek Zdrowia
w Mrokowie 756-15-92
Ośrodek
Pomocy Społecznej 757 92 32

Policja 757-93-90, 757-93-86
Komenda Powiatowa Policji
756-70-17, 756-75-01

Straż Pożarna 757-05-98,
757-22-27

Ochotnicza Straż Pożarna
w Mrokowie 756-15-25
w Nowej Woli 756-73-10

Straż Miejska 986, 750-21-60
Pogotowie gazowe 992, 750-38-85
Pogotowie energetyczne 991
756-30-53, 756-30-54

Pogotowie
wodno-kanalizacyjne 994

Biuro Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików
(22) 828-04-94, pon.-pt. 8-16
Punkt Informacyjny – Kontaktowy AA (22) 616-05-68,
pon.-pt. 16-21
Infolinia AA
0-801 033 242, pon.-pt. 8-21

E.Leclerc
URSYNÓW

Oferta ważna
od 13.07 do 15.07.2023 r.

ŚWIEŻA OFERTA NA WEEKEND

my to mamy!



1 29
1 szt. ~~3,60~~ Najniższa cena w okresie 30 dni przed obniżką: 1,29

Croissant maślany

La lorraine, 65 g
cena za 1 kg = 19,85/55,38



PRODUKT POLSKI

1 49
1 pęczek ~~1,99~~ Cena przed obniżką: 1,99

Rzodkiewka

dostawca: Hubex
kraj pochodzenia: Polska



PRODUKT POLSKI

8 99
1 opak. ~~10,99~~ Cena przed obniżką: 10,99

Maliny

dostawca: Wigant, kraj pochodzenia: Polska
500 g, cena za 1 kg = 17,98/21,98



PRODUKT POLSKI

3 99
1 kg
cena z kartą

Ogórki gruntowe
dostawca: Wigant
kraj pochodzenia: Polska
cena przed obniżką: **3,49**



PRODUKT POLSKI

2 59
1 szt. ~~3,29~~ Cena przed obniżką: 3,29

Sałata masłowa

dostawca: Hubex
kraj pochodzenia: Polska



PRODUKT POLSKI

19 99
1 kg ~~24,99~~ najniższa cena w okresie 30 dni przed obniżką: 24,99

Filet z kurczaka

świeże



PRODUKT POLSKI

19 99
1 kg ~~25,99~~ najniższa cena w okresie 30 dni przed obniżką: 25,99

Schab wieprzowy

bez kości
świeży

15% taniej
z kartą



27 99
1 kg
cena z kartą
cena bez karty **32 99**

Kielbasa Brocka Sokołów
najniższa cena w okresie 30 dni przed obniżką: **32,99**



15 99
1 kg ~~19,99~~ najniższa cena w okresie 30 dni przed obniżką: 19,99

Flądra strażożębna

filem mrożony
glazura 25%



20% TANIEJ

39 99
1 kg ~~59,99~~ najniższa cena w okresie 30 dni przed obniżką: 49,99

Ser Maasdam/Gouda

Holenderska

Casrus



16 99
1 szt. ~~23,99~~ najniższa cena w okresie 30 dni przed obniżką: 18,99

Ser Parmigiano Reggiano

Casrus, 150 g
cena za 1 kg = 113,27/159,93



19 99
1 opak.
cena z kartą
cena bez karty **24 99**

Lody Haagen Dazs
różne rodzaje
Iglotex, 460 ml
cena za 1 litr = 43,46/54,33
najniższa cena w okresie 30 dni przed obniżką: **17,99**

E.Leclerc URSYNÓW
Oferta ważna od 14.02 do 31.12.2023 r.

10% taniej
Z KARTĄ

Stodkie Poniedziałki



Slodycze P'tit Deli i Equador

BIO Wtorki



Produkty BIO Village

Serowe Środy



Produkty Les Croises

Włoskie Czwartki



Produkty Turini Tradizioni D'ITALIA

Delikatesy Piątkowe



Produkty Saint Azay i Nasze Specjały

Skanuj kartę

bonus

E.Leclerc
HIPERMARKET
URSYNÓW

foto.e-leclerc.pl | leclerc.pl

Hipermarket czynny
pon. - sob.: 7.00 - 22.00
niedz. handlowa: 7.00 - 22.00

GALERIA KEN CENTER
f galeriakencenter

Galeria czynna
pon. - sob.: 10.00 - 21.00
niedz. handlowa: 10.00 - 20.00

Hipermarket Warszawa Ursynów
ul. Ciszewskiego 15
róg Komisji Edukacji Narodowej
tel. (22) 389 86 00
www.eleclerc.pl

dojazd autobusami:
192, 179, 185, 193, 195, 209, 148, 503, 166 stacja metra: Stokłosy, Imielin